

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 10 (1411) • 7 marca 2019 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651

Naszem Czytelniczkom i wszystkim Paniom z okazji Dnia Kobiet życzymy miłości po kres i radości do łez, promyków słońca i bukietów róż bez końca, mnóstwa wrażeń i spełnienia marzeń, wiele szczęścia i trafnych decyzji podjęcia, a w portfelu i na koncie same miliony lub chociaż tysiące!



KONKURS

Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie, w którym do wygrania jest 10 bonów podarunkowych po 50 zł od sponsora - właściciela Drogerii Dr Libro. Szczegóły na str. 2.

SPROSTOWANIE

Przepraszam czytelników oraz radnych zrzeszonych w Klubie Radnych „Projekt Ustroń” za to, że błędnie napisałam, iż głosowali przeciw wnioskowi, żeby spółka Termy Ustroń rozpoczęła proces projekto-

wy basenu w rejonie Szkoły Podstawowej nr 2, a miasto zapewniło finansowanie tego celu i funkcjonowanie spółki. Radni: Aleksander Poniatowski, Bożena Piwowar, Roman Siwiec, Daria Staniek, Mirosław Szuba, Dariusz Śleziona wstrzymali się od głosu.

Monika Niemiec



8 marca
do **15% rabatu**
na
cały asortyment!



Ustroń
ul. Brody 8a, tel. 691-308-691
pon.- pt. 8.00-19.00, sob. 8.00-18.00
drogeria.drlibro@gmail.com

LIST DO REDAKCJI

Prof. Jerzy Porębski – wnuk Jerzego Lazara

Nawiązując do artykułu pt. „Ustroń bez reklam?” (GU nr 8), chcę uzupełnić pewne informacje dot. autora artykułu – prof. Jerzego Porębskiego. W jego krótkim biogramie nie podano istotnej informacji, a mianowicie, iż jest on wnukiem zasłużonego sekretarza Gminy Ustroń w latach 1909-1939 – Jerzego Lazara, synem Anny Porębskiej z d. Lazara i prof. Mieczysława Porębskiego, znanego historyka sztuki, zmarłego w 2012 r., spoczywającego wraz z żoną na miejscowym cmentarzu ewangelickim. Portret J. Lazara autorstwa Iwony Dzierżewicz-Wikarek zdobi ścianę ratusza.

J. Porębski związany jest z Ustroniem od dziecka. Chociaż mieszkał z rodzicami i siostrą Joanną w Warszawie, każde wakacje spędzał w domu dziadków (dawnej willi „Hanka” w Parku J. i O. Lazarów). Dziadkowie – Anna z d. Koziół i J. Lazarowie zapisali w spadku dom dwóm wnukom. Parter odziedziczył Jerzy, który

od kilku lat jest członkiem Towarzystwa Miłośników Ustronia i wraz z żoną – Ewą Przeszastewską-Porębską – długoletnim naczelnym redaktorem miesięcznika „Architektura-Murator”. Coraz częściej przyjeżdżają i przebywają w Ustroni. W 2011 r. TMU zorganizowało w Muzeum Ustrońskim spotkanie z J. Porębskim zatytułowane „Projekty dla przestrzeni publicznej”, które miałam przyjemność prowadzić, natomiast w 1997 r. odbyło się spotkanie z jego żoną Ewą na temat trendów współczesnej architektury, między innymi ustroniskiej.

Prof. J. Porębski jest świetnym, zdolnym architektem. Projekty, które stworzył, realizowane są nie tylko w stolicy, ale i w różnych miastach na terenie kraju. Cieszę się, że nawiązał kontakt z burmistrzem Przemysławem Korczem w zakresie uporządkowania przestrzeni publicznej, czego do tej pory nikomu nie udało się zrealizować. Wyraził chęć pomocy i współpracy, co – mam nadzieję – zostanie przez władze miasta docenione i wykorzystane. Nie każde miasto może poszczycić się tak cennymi mieszkańcami, posiadającymi na swoim koncie ogromne kompetencje, doświadczenia i zasługi, więc trzeba robić wszystko, aby włączyć jego postać w ważne problemy i plany rozwojowe Ustronia dla dobra naszej uzdrowiskowej, coraz bardziej znanej miejscowości.

Elżbieta Sikora

KONKURS KOBIECY W SAMORZĄDZIE

Zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie, w którym nagrodami są bony podarunkowe do zrealizowania w Drogerii Dr Libro, ul. A. Brody 8a. Na 1. stronie zamieściliśmy zdjęcia 15 aktywnych i pracowitych kobiet, związanych z ustroniskim samorządem i udzielających się charytatywnie. Zadaniem naszych czytelniczek będzie zapisanie ich imion i nazwisk zgodnie z numeracją. Rozwiązania można przynosić na kartce do redakcji (Rynek 4, od poniedziałku do piątku w godz. 8-16) lub wysłać mailem: gazeta@ustron.pl Na odpowiedzi czekamy do 15 marca.



Uniwersytet Trzeciego Wieku serdecznie zaprasza na kolejny wykład pt.: „Spadki i nie tylko, czyli jak uporządkować swoje sprawy”. Temat omówi adwokat Krzysztof Zagóra z Kancelarii Prawnej z Cieszyna. Spotkanie odbędzie

się 7 marca (czwartek) o godz. 17.00 w Muzeum Ustrońskim. Wstęp wolny. Serdecznie zapraszamy.

to i owo z okolicy

2 marca odbył się pogrzeb śp. Mariusza Makowskiego – cenionego cieszyńskiego historyka, regionalisty, kustosa Muzeum Śląska Cieszyńskiego, działacza społecznego. W uroczystościach żałobnych w kościele parafialnym św. Marii Magdaleny oraz na Cmentarzu Komunalnym w Cieszynie uczestniczyły tłumy ludzi.

W gminie Istebna odbędą się konkursy na stanowiska dyrektorów szkół. Obecnym upływa pięcioletni okres. Chętni mogli składać oferty do 5 marca. Nowi (a może starzy) dyrektorzy pojawią się w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Istebnej, Szkole Podstawowej nr 2 w Istebnej, Szkole Podstawowej nr 2 w Koniakowie, Szkole Podstawowej nr 1 i nr 2 w Jaworzynce.

* * *

W Zespole Szkół Przyrodniczo-Technicznych w Międzyświeciu zorganizowano 18. Forum Rolnicze. Podczas imprezy czynna była wystawa sprzętu rolniczego i stoiska promocyjne. Nie zabrakło ciekawych wykładów. Była też

okazja do wymiany doświadczeń na rolnicze tematy.

* * *

27 lutego zmarł Józef Waszut – znany również w Ustroni zasłużony mieszkaniec Cisownicy. Był aktywnym członkiem m.in. Kółka Rolniczego, Ochotniczej Straży Pożarnej, Koła Pszczelarzy (przez 10 lat pełnił funkcję prezesa) oraz radnym gminy Goleiszów.

* * *

Przy ulicy Kraszewskiego w Cieszynie ma siedzibę Zespół Szkół nr 1 (poprzednio Zespół Szkół Rolniczo-Technicznych). Dawniej były tu koszary austriackiego oddziału obrony krajowej. Na cele oświatowe obiektu przeznaczono w 1922 roku. Obecnie

są w gestii Starostwa Powiatowego.

* * *

Drzewo z wyrębów w górach dawniej transportowano potokami i rzekami. Niektóre kłocę tonęły. „Utopce” wydobywano po zakończeniu spławu. Resztki zapory wodnej, którą zbudowano ponad sto lat temu właśnie do spławu drewna, można zobaczyć w okolicach Łomnej na Zaolziu.

* * *

Mateusz Haratyk rodem z Kostkowic (startuje w barwach KS Sprint Bielsko-Biała) zdobył tytuł halowego mistrza Europy w pchnięciu kulą. Wynik 21,65 m, który dał mu złoty medal, osiągnął już w pierwszej finałowej próbie. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

NAJLEPSZE ŻYCZENIA DLA JUBILATÓW:

Stefania Białożył zd. Przyszakowska	lat 85	ul. Gościradowiec
Stanisława Blahut zd. Szuścik	lat 85	os. Cieszyńskie
Lidia Cholewa zd. Szczepańska	lat 80	ul. A. Brody
Helena Chowaniok zd. Tomiczek	lat 85	ul. Papiernia
Helena Dolczewska zd. Franek	lat 94	ul. Katowicka
Rudolf Dziadek	lat 90	ul. Bernadka
Helena Gluza zd. Gajdacz	lat 96	ul. L. Staffa
Józef Gluza	lat 80	os. Manhattan
Helena Jasieniecka zd. Kruk	lat 90	ul. Bażantów
Czesław Kaczmarczyk	lat 85	ul. Spółdzielcza
Maria Marianek zd. Gruszka	lat 92	ul. Wesoła
Wanda Mider zd. Brachaczek	lat 95	ul. Myśliwska
Julia Mierwa zd. Tomaszko	lat 80	ul. Skoczowska
Jan Ryś	lat 80	ul. Kręta
Gertruda Sadlik zd. Maciejczek	lat 85	ul. Źródłana
Paweł Szarzec	lat 91	ul. Lipowska
Ryszard Weinbrenner	lat 85	ul. Jelenica
Józef Węglorz	lat 80	os. Centrum
Marta Wiśniewska zd. Czuwujewicz	lat 90	ul. Chabrów

* * *

DZIEŃ OTWARTY W SP-1

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustroniu zapraszają rodziców z dziećmi rozpoczynającymi naukę w klasie I we wrześniu na Dzień Otwarty 2019 r., który odbędzie się 16 marca (sobota) o godz. 9.00.

Tegoroczne spotkanie odbędzie się pod hasłem: Przez zabawę do nauki. W programie: prezentacja oferty szkoły; zwiedzanie budynku szkoły; udział w zajęciach i zabawach; niespodzianka dla dzieci.

* * *

CZARNOMORSKA MOZAIKA

Muzeum Zbiory Marii Skalickiej z okazji Dnia Kobiet zaprasza na ilustrowaną prelekcję państwa Barbary i Benedykta Siekierków w piątek 8 marca o godz. 17.00. Wstęp wolny.

* * *

DZIEŃ OTWARTY W PRZEDSZKOLU NR 2

Dyrekcja, nauczyciele i dzieci Przedszkola nr 2 zapraszają na Dzień Otwarty, który odbędzie się w poniedziałek 11 marca w naszej placówce przy ul. Strażackiej 1, w godz. od 16 do 18. W programie: zwiedzanie przedszkola, zajęcia dla dzieci, wiele atrakcji i niespodzianki.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Janina Miech	lat 92	ul. Zabytkowa
Karol Pieknik	lat 81	ul. Wesoła
Jan Procnier	lat 67	ul. Malinowa

10/2019/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubieñ

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustroń 33 856-38-10
33 854-34-13

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi

33 854-34-96

33 854-22-44

telefon alarmowy 994

Przedsiębiorstwo

Komunalne 33 854-35-00

Straż Miejska 33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne

991

33 857-26-00

Pogotowie Gazowe

992

PGNiG 32 391-23-03

Kominiarz 33 854-37-59

602-777-897

Urząd Miasta 33 857-93-00

STRAŻ MIEJSKA

25 II 2019 r.

Po otrzymaniu zgłoszenia interweniowano na ul. Bernadka w sprawie potrąconego i rannego kota. Zwierzę zostało przewiezione do weterynarza.

25 II 2019 r.

Interweniowano na ul. Cieszyńskiej w sprawie osoby nietrzeźwej. Mężczyznę przewieziono do miejsca zamieszkania.

25 II 2019 r.

Kontrolowano przydomowe kotłownie na prywatnych posesjach przy ulicach Wojska Polskiego i A. Mickiewicza.

25 II 2019 r.

Interweniowano w rejonie ul. Nadrzecnej w sprawie rannego łabędzia. Na pomoc w schwytaniu ptaka wezwano JRG PSP. Łabędź został zabrany do leczenia.

26 II 2019 r.

Kontrolowano przydomowe kotłownie na prywatnych posesjach przy ulicach Leśnej, M. Skłodowskiej-Curie i Akacjowej.

27 II 2019 r.

Kontrolowano przydomowe kotłownie na prywatnych posesjach przy ulicach Leśnej i Lipowski Groń.

28 II 2019 r.

Interweniowano na ul. Skowronków w sprawie padniętego lisa. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.

28 II 2019 r.

Kontrolowano przydomowe kotłownie na prywatnych posesjach przy ulicach Żarnowiec i Polańskiej.

1 III 2019 r.

Kontrolowano przydomowe kotłownie na prywatnych posesjach przy ulicach Łącznej i Zabytkowej.

3 III 2019 r.

Dwukrotnie interweniowano na ul. Katowickiej w sprawie padniętych kotów. Zwierzęta zabrano do utylizacji. (aj)

TEATRALNE USTA

Od 12 marca czekają nas XXI Ustrońskie Spotkania Teatralne. W pierwszy dzień widzowie będą mogli zapoznać się z komedią „Ściana” w reżyserii Artura Barcisia. Koszt biletu: 45 zł. Start o godz. 18:00.

W drugi dzień natomiast, o godz. 10:00, na deskach sceny sali widowiskowej MDK wystąpią laureaci Miejskiego Przeglądu Amatorskich Zespołów Teatralnych. Wstęp wolny.

W trzecim i czwartym dniu teatralnych UST pokazana zostanie komedia małżeńska „Cudowna terapia” (cena biletu: 50 zł) oraz sztuka „Za lepsze czasy” (cena biletu: 40 zł). Początek o godz. 18:00.

PODATKI 2019

Burmistrz Miasta Ustroń informuje, iż termin płatności I raty podatku od nieruchomości, rolnego, leśnego oraz łącznego zobowiązania pieniężnego upływa w dniu 15.03.2019 r. Wpłaty można dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń w godz. 7.30 do 15.30 lub na rachunek bankowy Miasta Ustroń podany na decyzji podatkowej.

10/2019/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustroń, Rynek 3,
tel.: 573 990 666
ustron@mea-travel.pl



LAST MINUTE
już w sprzedaży!

www.mea-travel.pl



Ze skrzyżowania ze światłami będziemy wjeżdżać bezpośrednio na przedłużoną ul. Szeroką.
Fot. M. Niemiec

DŁUŻSZA SZEROKA

Na nierodzimskiej łące praca wre, bo do 20 maja roboty mają się zakończyć, by wkrótce potem mogło nastąpić otwarcie restauracji McDonald's. Na słynne hamburgery kiedyś jeździło się do Żor, potem do Cieszyna, a teraz fastfoodowe przekąski kupimy w Nierodzimiu.

W pierwszym etapie inwestycji wybudowane zostanie przedłużenie ul. Szerokiej wraz z chodnikiem, oświetleniem i odwodnieniem całej ulicy. Miasto nie poniesie z tego tytułu żadnych kosztów, ale przejmie ulicę uchwałą Rady Miasta od inwestora, którym jest właściciel firmy „Rytko”. Kolejnym etapem będzie wybudowanie McDonald's, a następnie, po tej samej stronie ul. Szerokiej, dużego sklepu, nie mamy informacji, jakiej firmy. W kolejnym etapie, już po drugiej stronie nowo wybudowanej drogi, ma powstać stacja benzynowa i LPG Gaz. Kolejne pawilony handlowe mogą powstać po sąsiedzku stacji, bo jest tam jeszcze trochę terenu do zagospodarowania.

Droga wojewódzka nie zostanie prze-

budowana, a po zjeździe z niej w prawo na światłach (jadąc od Skoczowa) nie wjedziemy na ul. Wiejską, bo od tej strony będzie zamknięta. Kierowcy pojedą na wprost na dobudowaną ul. Szeroką,

a dopiero z niej skręcą w ul. Wiejską, gdy będą chcieli dotrzeć np. do Hermesa czy do Żabki. Zarząd Dróg Wojewódzkich nie zgodził się, by zaraz za skrzyżowaniem z ul. Skoczowską powstało nowe skrzyżowanie.

Zapytałam radną z Nierodzimia Jolantę Hazukę, czy nie obawia się problemów komunikacyjnych w rejonie skrzyżowania, o które mieszkańcy tyle lat walczyli. Czy klienci dojeżdżający do nowych obiektów handlowo-usługowych nie będą stwarzać dodatkowego zagrożenia jak to jest w rejonie os. Manhattan i Biedronki?

– U nas sytuacja jest lepsza, bo przejście dla pieszych posiada sygnalizację świetlną. Jeśli chodzi o ruch samochodów, to nic się nie zmienia, kierowcy będą skręcać w ul. Szeroką na światłach – odpowiada wiceprzewodnicząca Rady Miasta, a gdy pytam o wpływ marketów i McDonalda na lokalnych sprzedawców i właścicieli lokali, dodaje: – Teraz, gdy rozpoczęły się prace, słyszę od mieszkańców, że nie mogą się doczekać zakończenia inwestycji, cieszą się też dzieci. O tym, że łąka została sprzedana i w Nierodzimiu powstaną sklepy, stacja, mówiło się już długo, ale nikt z mieszkańców nie zwrócił się do mnie jako radnej, ani do członków Zarządu Osiedla z pytaniami, nie wyraził wątpliwości.

Monika Niemiec



Trwają prace ziemne przy dwupasmowce naprzeciwko Tesco, jednak na razie do Urzędu Miasta Ustroń nie wpłynęła informacja o wydanym pozwoleniu na budowę w tej lokalizacji. Fot. M. Niemiec

10/2019/3/R



OPTYK *expert*

- PROFILAKTYKA
- LECZENIE
- BADANIA WZROKU
- NOWOCZESNY SPRZĘT
- SALON OPTYCZNY

OKULISTA
w Ustroniu

REJESTRACJA : 33 854 47 66 , Ustroń ul. A.Brody 4

www.facebook.com/optykexpert.net

www.optykexpert.net

**O pierwszych 100 dniach
urzędowania podczas
konferencji prasowej mówił
burmistrz
Przemysław Korcz**

Podczas konferencji oficjalnie przedstawiona została nowa wiceburmistrz Ustronia Dorota Fijak, która od 25 lutego obejmuje to stanowisko. My o nowym zastępcy wóldarza miasta pisaliśmy już w poprzednim numerze gazety. Tych, którzy jeszcze nie sięgnęli po poprzednie wydanie, zachęcamy do lektury.

W dalszej części burmistrz omówił zadania i osiągnięcia w pierwszych 100 dniach urzędowania. Szczegółowo przedstawił rządowy program pilotażowy dla Ustronia, o czym także niedawno informowaliśmy. Ponadto, tematem były także kolejne inwestycje modernizacyjne na terenie miasta – na ul. Szpitalnej i ul. Źródlanej.

– Rozpoczął się drugi etap modernizacji ul. Szpitalnej. Na ten cel przeznaczonych jest 2 mln zł. Do tej pory, w pierwszym etapie, wydatkowanych zostało 300 tys. zł. Cała inwestycja związana z modernizacją tej ulicy przewidziana jest na trzy etapy. Ruszyła też dalsza część modernizacji ul. Źródlanej. Udało nam się także rozstrzygnąć przetarg związany z modernizacją dachu SP-1, kwota prac sięga tu rzędu 2 mln zł. Chcemy także ruszyć z pracami w P-1 – wymieniał burmistrz Korcz. – Mamy również na rozpoczęciu inwestycje na DW 941. Wiemy, że kilka skrzyżowań jest bardzo newralgicznych, ale muszę zaznaczyć, że ta sprawa nie urodziła się 100 dni temu, tylko jest to problem od wielu, wielu lat. Niebawem będzie zaaranżowane kolejne spotkanie w sprawie podniesienia bezpieczeństwa na DW 941, tym razem z dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich.



Najbardziej newralgicznym skrzyżowaniem jest to przy Biedronce, gdzie dochodzi do poważnych wypadków, czasem tragicznych w skutkach. Jak przypomnieli burmistrz, ostatnia propozycja ze strony ZDW to zamknięcie ulicy A. Brody.

– Oczywiście tych rozwiązań jest więcej, od aktywnego przejścia dla pieszych, postawienia fotoradarów po wykonanie przejścia nadziemnego lub podziemnego. Wszystkie te koncepcje w dyskusjach już się pojawiały, a trzeba też zaznaczyć, że koszty każdej są ogromne. Innym jeszcze pomysłem jest stworzenie zbiorczej drogi obszarowej, która miałaby połączyć wszystkie boczne dzielnice Ustronia, jednak miasta nie stać, aby taką drogę wykonać. To po pierwsze czas, po drugie wykupy gruntów itp. W tej sprawie nie ma łatwych rozwiązań. Niemniej, byłbym pełen obaw co do akcji blokowania drogi w tamtym miejscu. Doszły do nas sygnały, że akcja taka mogłaby usztywnić stosunki z władzami wojewódzkimi. Oczywiście, mieszkańcy mogą to zrobić, ale to się może różnie dla nas skończyć. Taki protest to ostateczność, a my jako nowa władza jesteśmy przed faktycznymi rozmowami w tej sprawie – tłumaczył burmistrz Korcz. – Co do skrzyżowania ul. Dominikańskiej z ul. Kozakowicką - tam jest droga powiatowa i wojewódzka, mamy partnerów z gminy ościennej i powiatu, więc w tej sprawie jest prościej.

Rada Miasta Ustroń podjęła uchwałę w sprawie uściślenia współpracy

z Wisłą. Przygotowany dokument będzie najprawdopodobniej podpisany w marcu. Współpraca będzie rozszerzona o kwestie komunikacyjne w zakresie gospodarczym i ochrony środowiska, także w świetle problemów z DW 941 czy tych związanych z miejscami parkingowymi. Jak powiedział na konferencji burmistrz, rozważane jest zainwestowanie w kolejkę elektryczną między Ustroniem a Wisłą, chociaż to wiązałoby się z wynajęciem torów od Kolei Śląskich, co nie jest prostą rzeczą. Być może wspólne finansowanie i partnerstwo z Kolejami by tu pomogło. Władze obu miast myślą także nad wyznaczeniem wspólnego obszaru parkingowego.

– Kolejną bolączką jest przebudowa DW 941. Będziemy mieli potężne utrudnienia komunikacyjne, mamy obawy jak ta droga, już teraz zakorkowana, będzie wyglądać. Z jednej strony, przejeżdżając przez Ustroń, ktoś zdecyduje się tu zostać, ale z drugiej - jeśli te samochody będą stały w korkach dwa razy dłużej, z włączonymi silnikami, to jaka będzie wtedy jakość powietrza? To są naczynia połączone. Ja bym się oczywiście cieszył, jakby Ustroń był odwiedzany przez coraz większą liczbę turystów, ale do tego trzeba też mieć przygotowaną całą infrastrukturę. Jak widać, pracy jest sporo.

Zapowiedziano także przedstawienie nowego naczelnika Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki UM, najprawdopodobniej jeszcze w marcu. Co do zmian w strukturze organizacyjnej całego UM, trwają w tym zakresie prace i rozmowy. (aj)

WYPADKOWE SKRZYŻOWANIE

1 marca br. około godziny 14:30 na newralgicznym skrzyżowaniu ul. Katowickiej z ul. A. Brody doszło do kolejnego wypadku, tym razem z udziałem dwóch samochodów. Kierujący chevroletem, chcąc wyjechać z ul. A. Brody, wymusił pierwszeństwo i zderzył się z volkswagenem polo, jadącym od strony Wisły. W wyniku wypadku ucierpiały osoby, które zostały przewiezione do szpitala.

Fot. W. Herda





Przewodnicząca Barbara Staniek-Siekierka, zastępczyni burmistrza Dorota Fijak, burmistrz Przemysław Korcz i skarbnik Aleksandra Łuckoś.
Fot. M. Niemiec

MIASTO TO TAKA DUŻA FIRMA

W drugiej części posiedzenia Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa, która miała miejsce w poniedziałek 25 lutego, jej przewodnicząca - Bożena Piwowar oddała prowadzenie obrad Marcinowi Janikowi, przewodniczącemu Rady Miasta. Po pierwszej części miała mocno nadwyreżony głos, a do omówienia była bardzo istotna sprawa, jaką jest budowa basenu w Ustroniu. Jej waga zdecydowała, że do sali sesyjnej zaproszono wszystkich radnych, obecny był burmistrz Przemysław Korcz, wiceburmistrz Dorota Fijak, skarbnik miasta Aleksandra Łuckoś, prezes spółki Termy Ustroń, która ma realizować budowę Michał Dąbrowski, członkowie Rady Nadzorczej spółki: Anna Sidzina-Landowska, Maria Sikora, Michał Kulewicz, główna księgowa spółki Krystyna Szumilas, architekt Jakub Nawrot - twórca programu funkcjonalno-użytkowego inwestycji, główny analityk Błażej Kmiec - autor biznesplanu, przewodniczący zarządów osiedli: Wit Kozub (Nierodzim), Małgorzata Kunc (Lipowiec), Barbara Staniek-Siekierka (Zawodzie), Roman Zorychta (Polana), Sławomir Zwardoń (Poniwiec) oraz radna kadencji 2014-2018 Adriana Kwapisz-Pietrzyk.

Celem zwołania komisji w poszerzonym składzie nie była odpowiedź na pytanie, czy budujemy basen, bo co do tego, że w Ustroniu powinien powstać taki obiekt, wszyscy byli zgodni. Trzeba było jednak zdecydować, czy realizacja inwestycji ma przebiegać według koncepcji wybranej w ubiegłej kadencji, a więc na zasadzie zaprojektuj i wybuduj, na działce miejskiej za Szkołą Podstawową nr 2, za pieniądze z kredytu Banku Gospodarstwa Krajowego zaciągniętego przez spółkę i poręczonego przez miasto oraz zgodnie z wykonanymi opracowaniami - biznesplanem i programem funkcjonalno-użytkowym. Można by zapytać, po co debata, skoro proces realizacji inwestycji już się rozpoczął. Głównym powodem jest bardzo napięty budżet. Zaciągane przez ostatnie cztery lata kredyty doprowadziły do sytuacji, kiedy nie możemy już nic pożyczyć, co więcej nie możemy nawet poręczyć. Mówiąc kolokwialnie, nie puszczają nas wskaźniki ekonomiczne, nad którymi pieczę sprawuje Regionalna Izba Obrachunkowa, a nie ma możliwości sięgnięcia po środki unijne na tego typu zadania. W kolejnych latach miasto musiałoby również ponosić koszty rekompensat, na które składałyby się raty kredytu oraz dofinansowanie funkcjonowania basenu, bo obiekt nie będzie przynosił dochodu, choć twórca biznesplanu szacuje, że w ciągu 15 lat możemy się zbliżyć do zerowego dofinansowania. Radni chcieli

usłyszeć szczegóły na ten temat, zastanowić się, czy jest jakaś inna droga do przeprowadzenia inwestycji, inne miejsce na realizację oraz wysłuchać opinii przewodniczących zarządów osiedli, którzy konsultowali się z mieszkańcami swoich dzielnic.

Wniosek komisji narodził się w bólach, a głosowanie przebiegło nie bez zakłóceń. Ostatecznie za wnioskiem, żeby spółka Termy Ustroń kontynuowała swoje zadanie poprzez wyłonienie wykonawcy dokumentacji projektowej i rozpoczęcie procesu projektowego w rejonie Szkoły Podstawowej nr 2 oraz za zapewnieniem przez miasto finansowania tego celu i funkcjonowania spółki zagłosowali radni: Sławomir Haratyk, Wincenty Janus, Jadwiga Krężelok, Damian Ryszawy (Klub Radnych „Ustroniacy”), Jolanta Hazuka, Artur Kluz, Piotr Roman, Paweł Sztefek. Przeciwni byli przewodniczący Rady Miasta Marcin Janik (Klub Radnych „Projekt Ustroń”), a wstrzymali się od głosu radni z tego samego klubu: Aleksander Poniatowski, Bożena Piwowar, Roman Siwiec, Daria Staniek, Mirosław Szuba, Dariusz Śleżiona.

Podczas dyskusji rozpatrywano wybudowanie basenu w innej lokalizacji, w późniejszym terminie lub bez udziału spółki Termy Ustroń, a także kontynuację prac według wcześniej przyjętego harmonogramu. Członek Rady Nadzorczej Term Ustroń sp. z o.o. Maria Sikora, jednocześnie radca prawny Urzędu Miasta Ustroń od-

niosła się do sprawozdania z działalności spółki, które rada otrzymała w styczniu. Mówiła, że pojawiły się pewne wątpliwości, co do modelu finansowania, a konkretnie do faktu, że w związku z koniecznością poręczenia, inwestycja będzie wpływała na zadłużenie gminy. Członkowie rady poprosili skarbnik miasta o opinię.

Poniżej fragmenty wypowiedzi uczestników posiedzenia.

Skarbnik Aleksandra Łuckoś

- Biznesplan jednoznacznie potwierdza, że wsparcie gminy będzie potrzebne i to nie tylko na etapie budowy, ale cały czas. Założenia są takie, o których mówiła wcześniej pani mecenas, że rekompensaty będą szły dwutorowo - jedna będzie inwestycyjna w wysokości rat kapitałowych powiększonych o koszty odsetek (model bardzo bliski, żeby nie powiedzieć ten sam, co w Wiśle). Drugi rodzaj rekompensat to finansowanie bieżącej działalności spółki w trakcie budowy i również później, bo zakłada się, że basen będzie prowadził działalność nierentowną. W sumie jest to ponad 3 miliony rocznie. Oprócz kredytu inwestycyjnego spółka zaciągnie kredyt obrotowy, który będzie finansował jej działalność, dopóki nie otrzyma zwrotu podatku VAT. Niestety od 1 stycznia 2019 roku musimy spowiadać się przed RIO z wszystkich tytułów dłużnych, umów pochodnych czy zbliżonych do kredytów. W związku z tym opcja wsparcia odpada, tak samo jak poręczenie, które należy traktować tak samo jak kredyt. Symulacje w biznesplanie robione były w odniesieniu do Wieloletniej Prognozy Finansowej na dzień 30 czerwca, a od tego czasu sytuacja znacznie się zmieniła. Po wiem tak, jeżeli byśmy zrobili to na dzień dzisiejszy, to wszystkie inne inwestycje byłyby niemożliwe do wykonania. Z powodu niekorzystnych wskaźników ekonomicznych nie ma możliwości na poręczenie kredytu na budowę basenu ze strony miasta do roku 2025. Jeśli zaś mówimy o środkach na projekt, czyli element inwestycyjny, to nasz budżet wytrzymuje optymalnie 10 mln. rocznie, więc w tej kwocie zmieści się koszt projektu, ale to będzie coś za coś. Nie jestem przeciwniczką basenu, wręcz przeciwnie, uważam, że powinien powstać, ale trzeba najpierw wiedzieć jaki i gdzie i wtedy zrobić montaż finansowy.

Burmistrz Przemysław Korcz

- Myślę, że potrzeba uspokojenia i zastanowienia się. Ja również jestem osobą nową na tym stanowisku, większość z państwa to również są nowi radni i stąd te pytania, i stąd to spotkanie w tak szerokim gronie. Faktem jest, że Rada Miasta podejmie decyzję o kierunkach rozwoju i tak samo, jak pan prezes wykonuje na swoim szczeblu to, co ode mnie spłynie, tak samo ja wykonuję to, co spłynie od państwa jako decyzja. Pozwolę sobie tylko nadmienić, że w celach zarządczych, które zleciłem panu prezesowi znajduje się również rozpatrzenie możliwości poszukania innych lokalizacji oprócz tej, która jest w tej chwili. Ja nie uważam jej za jedną jedyłą możliwą, co nie wyklucza, że obiekt powstanie właśnie tam. Natomiast rozszerzyliśmy cele o poszukiwanie innej lokalizacji i innych modeli finansowania oprócz kredytu z Banku Gospodarstwa Krajowego. Myślę, że one rozszerzają nam perspektywę

możliwości. Powiem tak, wszyscy, jak tu jesteśmy, braliśmy udział w kampanii wyborczej i każda ze stron deklarowała chęć budowy basenu w mieście, myślę, że w tym się zgadzamy. Natomiast jeśli chodzi o lokalizację, to ja sobie pozwoliłem wskazywać ją w szeroko pojętym obszarze Jaszowca, ewentualnie Polany. Nie mówię, że tam ma być inwestycja realizowana, to państwo podejmiecie decyzję. Idea była taka, żeby stworzyć kompleks spójny funkcjonalnie, który tworzyłaby Kolej Linowa Czantoria, z drugiej strony zaplecze hotelowe Jaszowca, do tego jeszcze zagospodarowanie Palenicy, bo w ubiegłej kadencji poczyniono pewne starania mające umożliwić inwestycje w tym rejonie. Gdzieś w tym obszarze widzę możliwość usytuowania basenu, co nie znaczy, że tak się musi stać. Szkoda byłoby natomiast gdybyśmy nie rozpatrzyli ewentualnych możliwości i korzyści z innej lokalizacji. W tej chwili mamy inną lokalizację i za nią również przemawiają pewne argumenty, choćby bliskość centrum, własna działka, plan. Jesteśmy na przełamaniu kadencji, nowa rada dopiero co zaczęła działać i myślę, że to jest dobry moment, by wyjaśnić sobie wątpliwości, przedstawić możliwe koncepcje, żebyście państwo mogli je zrewidować i podjąć właściwą decyzję, a ja i pan prezes dostosujemy się do niej.

Przy lokalizacji wskazanej do tej pory mamy działkę własną. Na dodatkową funkcję wskazany byłby zakup czy wymiana działki parafialnej i to wszyscy wiemy. Na dzień dzisiejszy w szeroko rozumianym obszarze Polany i Jaszowca gmina nie posiada działki, która by tą inwestycję umożliwiła, nie ma tam również planu zagospodarowania. Są tereny prywatne, które ewentualnie mogłyby stanowić obszar inwestycyjny, tylko że tereny trzeba by kupić, co automatycznie podraża nam koszty całej inwestycji. Wiemy więc, że byłoby drożej, natomiast, jaki byłby skutek dodatni, czyli, ile byśmy tam więcej zarobili, to już jest trudniejsze do oszacowania, ja się tego nie podejmuję, bo nie mam takiej wiedzy i takiego instrumentarium. Trzeba jednak wziąć pod uwagę jeszcze jedną sprawę i mówię to nie jako burmistrz, ale jako osoba, która chciałaby, żeby ten basen powstał. Jeśli chcielibyśmy teren Jaszowca i Polany czy jakkolwiek inny przeznaczyć na inwestycje, to musimy mieć świadomość, że jako gmina zobowiązani jesteśmy zapewnić infrastrukturę. Jesteśmy też w przededniu podjęcia decyzji w sprawie oczyszczalni ścieków, której modernizacja również została wstępnie oszacowana na 25 mln. zł. Ja tego nie podaję jako argument przeciwko basenowi, tylko dla pełnego obrazu sytuacji, w jakiej znajduje się miasto Ustroń. Budowa basenu, modernizacja oczyszczalni i bieżące inwestycje to wszystko wpływa na budżet miasta. Proszę, by to również brać pod uwagę przy podejmowaniu decyzji, bo możliwości pozyskiwania środków są coraz mniejsze w pewnych obszarach, a chodzi tu przede wszystkim o twarde inwestycje. Są oczywiście pewne możliwości i trzeba wziąć je pod uwagę. To, co powiedziałem nie wyczerpuje złożoności sytuacji, ale chciałem, żeby została nakreślona, bo państwa decyzja będzie skutkowała na lata.

Prezes spółki Termy Ustroń Michał Dąbrowski

– Podstawową sprawą jest to, czy basen ma powstać, a drugą, jak to się ma do strategii całej gminy. Do strategii nie na rok, ale na wiele lat naprzód. Przeszcześliwy byłbym, gdyby ktoś mi powiedział, że ma strategię na trzy lata, jak na pięć, to byłbym w siódmym niebie, a jak na dziesięć, to byłaby to rzecz niespotykana. Dla menadżera podstawową sprawą jest podążanie za jakimś logicznym, spójnym procesem inwestycyjnym. Jeżeli będziemy się zastanawiać nad tym, że jak powstanie basen, to zabraknie na załatanie chodnika, to ta rozmowa jest bez sensu.

Chcę jasno powiedzieć, że takie tkwienie w letargu również dla mnie jest bezprzedmiotowe, bo to nic nie wnosi, tylko buduje jakieś napięcia, że spółka kosztuje, a nic się nie dzieje. Dobrze by było, żebyśmy chociaż kierunkowo ustalili, co my mamy dalej robić.

Wszystko, co powiedziała pani skarbnik jest zgodne z prawdą. Doskonale wiemy, że inwestycja jest tak kosztochłonna zarówno dla spółki, jak i dla całej gminy, że ona rzeczywiście w sposób znaczny utrudnia wszystkie inne inwestycje, ale to było wiadome od pierwszego dnia. Również wiedzieliśmy od samego początku, że w realizowanym modelu basen nie będzie rentowny. I oczywistą jest również rzeczą, że wydatek tej wielkości odbije się na możliwościach inwestycyjnych gminy. Na ostatniej komisji budżetowej zastanawialiśmy się, czy budżet wytrzyma tę inwestycję czy nie i zaproponowaliśmy, żeby nie realizować tej inwestycji w systemie „zaprojektuj i wybuduj”, tylko żeby, biorąc pod uwagę również inne założenia inwestycyjne, rozbić proces inwestycyjny basenu na proces projektowy i budowlany. Odniosłem wrażenie, że to byłoby akceptowalne, ponieważ to diametralnie zmienia nakłady inwestycyjne, które trzeba ponieść w tym i przyszłym roku. Czy to będzie realizowane metodą „zaprojektuj i wybuduj”, czy odrębnie będzie prowadzone postępowanie na projekt, a odrębnie na wykonawcę, czas trwania procesu projektowego będzie zbliżony. To jest jakieś rozwiązanie, o ile oczywiście ta inwestycja jest w dalszym ciągu w obszarze państwa zainteresowania jako projekt, który ma być realizowany w nieodległym czasie.

Z punktu widzenia inwestycyjnego nac

się nie zmieniło. Dosłownie nic. W tamtym czasie mieliśmy zarysowane poszczególne działania, które musimy zrealizować, żeby dojść do tego momentu, w którym jesteśmy dzisiaj. Działka jest ta sama, obiekt jest ten sam, kwota ta sama. Chcę państwa zapytać, czy robimy, czy nie robimy. Bo dzisiaj jesteśmy trochę na rozdrożu, możemy różne pytania mnożyć, ale te pytania już padły, a my staraliśmy się na nie uczciwie odpowiedzieć i żadna cyfra w tym procesie się nie zmieniła. Mieliśmy 400 tys. zł, wydaliśmy 380, połowa poszła na utrzymanie spółki, połowa na procesy związane z realizacją tego projektu, co jest moim zdaniem i tak sporym osiągnięciem, że za tyle udało się to zrobić. Następną rzeczą jest to, że działki się nie zmieniły, mamy je przygotowane. Teraz pytanie, budujemy tu czy nie tu, czy obiekt taki, czy nie taki, czy w perspektywie tylko tej jednej inwestycji, czy zagospodarowania jakiejś innej części miasta pod kątem rekreacyjno-sportowym. Tylko, że to nie są pytania do zarządu spółki ani nie są to pytania do twórców biznesplanu. To nie ja decyduję. My jesteśmy organem wykonawczym.

Oczywiście budżet nie jest z gumy i każdy ma prawo realizować swoje priorytety zgodnie z własną wolą. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby tę spółkę dzisiaj wygaszczyć, my dokumenty prześlemy do miasta i jak będzie czas, miejsce i pieniądze, to te dokumenty, za wyjątkiem biznesplanu, który trzeba będzie zaktualizować, będziemy w stanie zdjąć z półki, pod warunkiem, że nie zmienicie państwo parametrów od początku do końca. Podstawową rzeczą jest kwestia priorytetów, ale de facto dzisiaj jesteśmy w momencie, kiedy możemy zacząć powoli pchać ten proces do przodu, bo wiemy co i gdzie chcemy wybudować. Teraz pytanie, czy zakupujemy to i czekamy na lepsze czasy, czy próbujemy pchać to powoli do przodu. My na to pytanie państwu nie odpowiemy, bo my jesteśmy tylko i wyłącznie wykonawcami tego, co państwo zlecicie.

Warto pamiętać, jaka była geneza przystąpienia do procesu budowy basenu. Po pierwsze – zaspokojenie potrzeb mieszkańców, to nie ulega wątpliwości, ale również to, że jest to dodatkowa atrakcja do koszyka świadczeń, które ta gmina oferuje. Nie jesteśmy sami w tej części

(cd. na str. 11)



Przewodnicząca Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa RM Bożena Piwowar i przewodniczący Rady Miasta Ustroń Marcin Janik.
Fot. M. Niemiec

SPOTKANIE HERMANICZAŃSKIEJ RODZINY



Zgromadziło się więcej osób niż zdołano ująć na fotografii.

Fot. L. Szkaradnik

W ostatni dzień lutego do przedszkola w Hermanicach schodzili się z całej dzielnicy mieszkańcy pamiętający wiele ciekawych epizodów z przeszłości, a pomysłodawczynią i organizatorką tego ambitnego przedsięwzięcia jest Danuta Koenig wraz z kierowanym przez nią Uniwersyteciem Trzeciego Wieku. Było to pierwsze spotkanie z cyklu „Przy kołocz i kawie o ustróńskij sprawie”, które przekonało wszystkich niemal pięćdziesięciu uczestników, jak ważna jest pamięć zbiorowa. Spośród obecnych większość włączała się do wspomnień, co zostało utrwalone jako historia mówiona tej wyjątkowej pod wieloma względami dzielnicy Ustronia. Mieszkańcy „kolonii”, od pokoleń wspólnie wykonując różne codzienne czynności, są z pewnością bardzo zżyci i wyjątkowo sobie bliscy. (Szczegółowa relacja zostanie zamieszczona w świątecznym numerze gazety). (LS)

NOWE DYREKTORKI

W ubiegłym roku rozstrzygnięte zostały dwa konkursy na stanowiska dyrektorskie ogłoszone przez Miasto Ustron. Na emeryturę odeszła Lidia Szkaradnik - twórczyni i długoletnia dyrektor Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, od 2004 Muzeum Ustróńskiego, a jej stanowisko przejęła Magdalena Lupinek. Pracę zawodową zakończyła też dyrektor Bronisława Noszczyk, kierująca przedszkolem w Nierodzimiu od 1990 roku, a stanowisko objęła nauczycielka tej placówki Dagmara Pietrzycka-Rejowicz. Szkoły średnie zarządzane są przez Starostwo Powiatowe i to tam zapadła decyzja, że Zespołem Szkół Technicznych w Ustroniu zarządzać będzie Katarzyna Kałuża, która zastąpiła Ewę Matuszyńską.

Magdalena Lupinek dyrektor Muzeum Ustróńskiego



– Ustronianka z dziada pradiada. Za prof. Janem Szczepańskim może z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że „korzeniami wrosła w tę ziemię”. Ukończyła z wyróżnieniem studia magisterskie na kierunku animacja społeczno-kulturalna na Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie oraz muzealnicze studia podyplomowe na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Swoją karierę zawodową w zasadzie od jej początku związała z Muzeum Ustróńskim im. Jana Jarockiego. Jest pracownicą tej placówki od 22 lat. Początkowo pełniła funkcję starszego instruktora muzealnictwa, następnie przez 12 lat była kustoszem muzealnym. Jest również autorką książki „Zasługi dla Ustronia” wydanej w 2004 r. oraz licznych artykułów prezentowanych na łamach „Gazety Ustróńskiej” i „Kalendarza Ustróńskiego”. M. Lupinek jest również sekretarzem Stowarzyszenia Twórczego „Brzimy”.

W 2013 r. założyła i po dziś dzień z ogromnym zaangażowaniem prowadzi z dziećmi i młodzieżą warsztaty ceramiczne „Cieszyńskie Glinioki”. W 2015 roku ukończyła kurs w zakresie terapii ręki w Warszawie. Jest osobą kreatywną, rzetelną, sumienną i odpowiedzialną, czego dowodem jest ciągłość pracy zawodowej i dotychczasowe osiągnięcia.

„Obcując na co dzień ze zwiedzającymi poznałam ich preferencje i potrzeby. Wiem, w jaki sposób Muzeum na nie odpowiada i w jaki sposób mogłoby odpowiadać. Ostatnie 22 lata spędzałam w muzealnych pomieszczeniach codziennie wiele godzin. Dokładnie poznałam zasoby Muzeum, wiem w jaki sposób były pozyskiwane i zabezpieczane. Wiem, jakimi możliwościami wystawienniczymi dysponuje, jakie remonty i przeglądy są konieczne w budynku i w jakim czasie należy je przeprowadzić. Znam zespół pracujący w Muzeum. Wiem, w jaki sposób wydobyć jego mocne, efektywne strony i pracować nad słabymi. Wiem, jak ważna dla tutejszej społeczności jest historia i tożsamość. Szczególnie dla starszego pokolenia. Aby te same wartości nadal były istotne dla młodych, konieczne jest ich podanie w atrakcyjnej, współczesnej formie.

Muzeum żyje jeśli są ludzie, którzy chcą je odwiedzać, dlatego

(cd. na str. 9)

chcemy, aby oferta Muzeum Ustrońskiego była atrakcyjna nie tylko dla turystów i kuracjuszy odwiedzających nasz region, ale także dla mieszkańców Ustronia. Dostzegam potrzebę szerzenia wiedzy o bogatej historii Ustronia i Śląska Cieszyńskiego, tak wśród gości naszego miasta, którzy nierzadko przyjechali tu z dalekiego świata, jak i jego mieszkańców. Jednak samą historią nie ściągniemy do Muzeum odbiorców, dlatego powinno ono oferować nie tylko możliwość biernego udziału w życiu kulturalnym Ustronia, ale także aktywnego jego kształtowania, powinno być otwarte na propozycje i aktywności różnych uczestników życia naszej społeczności: dzieci, młodzieży, rodziców, seniorów, hobbystów, twórców, stąd propozycje powołania do życia Małego Domku Pracy Twórczej, w którym odbywać się będą zajęcia z ceramiki, fotografii, pieczenia ciasteczek cieszyńskich i malowania batików”.

Prywatnie zasłużony dawca krwi i matka dwóch wspianiałych córek: 24-letniej Moniki i prawie 3-letniej Mileny.

* * *

Dagmara Pietrzycka-Rejowicz dyrektor Przedszkola nr 6 w Nierodzimiu

Nauczyciel mianowany z 10-letnim stażem pracy w przedszkolu, oligofrenopedał i terapeuta pedagogiczny. Od 2009 r. mieszka w Ustroniu i pracuję w Przedszkolu nr 6, przez pierwsze lata jako wychowawca, później jako nauczyciel wspomagający dla dzieci niepełnosprawnych. Ukończyłam szkolenia z zakresu: Terapii ręki, Sensoplastyki, Metody Ruchu Rozwijającego W. Sherborne, Edukacji przez Ruch D. Dziamskiej i wiele innych. Jestem również trenerem EEG Biofeedback oraz wiceprezesem Stowarzyszenia Rodzin Zastępczych i Adopcyjnych „Tęcza Przysia”. Priorytetami w mojej pracy na stanowisku dyrektora są: promowanie wartości wychowania przedszkolnego, współpraca z rodzicami i środowiskiem lokalnym, aktywne kultywowanie tradycji i kultury regionu i stymulowanie twórczej aktywności dzieci. Prywatnie od 3 lat szczęśliwa mama uroczego 7-latkę, fascynatka całonocnego wspomagania rozwoju dziecka poprzez stosowanie różnych form i metod pracy oraz zaangażowana społecznie aktywistka.



Katarzyna Kałuża dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Ustroniu

Jestem nauczycielem z trzydziestoletnim stażem pracy na różnych szczeblach kształcenia – od szkoły podstawowej poczynając, przez gimnazjum, na liceum ogólnokształcącym – również dla dorosłych – kończąc. Moje doświadczenie nie ogranicza się tylko do dydaktyki, bowiem przez trzynaście lat pełniłam funkcję dyrektora w szkołach niepublicznych – najpierw gimnazjum, później liceum oraz zespołu szkół, w skład którego wchodziło przedszkole, szkoła podstawowa, gimnazjum i liceum. Ukończyłam filologię polską na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach oraz studia podyplomowe z zakresu zarządzania oświatą i logopedii. Jestem również czynnym egzaminatorem z zakresu języka polskiego na poziomie egzaminu ósmoklasisty, egzaminu gimnazjalnego oraz egzaminu maturalnego. Przez wiele lat pełniłam również funkcję przewodniczącej zespołu egzaminacyjnego egzaminu gimnazjalnego z zakresu języka polskiego.



Funkcję dyrektora Zespołu Szkół Technicznych w Ustroniu objęłam 1 września 2018 roku. Lubię swoją pracę. Nauczanie i praca z młodymi ludźmi, organizowanie pracy szkoły daje satysfakcję, poczucie, że to co robię, nie pozostaje bez wpływu na młodego człowieka, kształtuje go. Jest to również dla mnie źródło wiedzy i nowych doświadczeń, choć po trzydziestu latach pracy wydawać by się mogło, że nic już nie jest w stanie mnie zdziwić ani zaskoczyć. Mimo to, niezmiennie co roku, poznając nowe roczniki uczniów, nie przestaję się dziwić, jak wielu rzeczy jeszcze o nich nie wiem i jak wiele mogę się od nich nauczyć.

Jeżeli chodzi o pracę szkoły to udało się nam opracować i złożyć projekt w ramach programu Erasmus, nawiązać współpracę patronacką z WSB w Poznaniu oddział w Skoczowie, współpracę z ATH w Bielsku-Białej. Przeprowadziliśmy również kilka niewielkich prac remontowych i zaplanowaliśmy nowe remonty – głównie korytarzy. Starostwo Powiatowe planuje przeprowadzić termomodernizację budynku. Przygotowujemy się bowiem do obchodów 70-lecia szkoły, które chcemy połączyć z uroczystością nadania szkole imienia i sztandaru. Pracujemy również nad nową stroną internetową: www.zstustron.edu.pl

Młodzież kl. I i II technikum utworzyła zespół taneczny „Black Skład”, który zadebiutował podczas imprezy walentynkowej w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa w Skoczowie. (relacja na FB). Biorąc pod uwagę, że uczniami naszej szkoły są w 90 procentach chłopcy, uważam to za duże osiągnięcie Samorządu Uczniowskiego.

W roku szkolnym 2019/2020 otwieramy nowy kierunek kształcenia: technik programista. Szczególnie uzdolnieni i pracowici uczniowie będą mieli możliwość połączenia nauki na tym kierunku z nauką na kierunku technik informatyk i zdobycia w ten sposób w ciągu 5 lat nauki w technikum dwóch zawodów równocześnie. Zapraszamy zatem młodzież do odwiedzenia szkoły podczas dnia otwartego – 25 kwietnia 2019, w godz. 9.00-13.00 i poznania jej bliżej.



Uczestnicy modlitwy korzystają z corocznie wydawanego druku okolicznościowego. Fot. L. Szkaradnik

PÓJDŹCIE - OTO WSZYSTKO JEST GOTOWE

Co roku w pierwszy piątek marca w ponad 180 krajach urządzi się Światowy Dzień Modlitwy, który ma charakter ekumeniczny, zainicjowany 130 lat temu jako spotkania modlitewne kobiet w inten-

cji biednych i pokrzywdzonych w Ameryce Północnej. Tradycją jest, że co roku kobiety z innego kraju przygotowują liturgię, a w tym roku zaangażowano chrześcijanki różnych wyznań ze Słowenii.

W Ustroniu spotkanie organizowane było po raz 25. przez Stowarzyszenie Kobiet Ewangelickich, którego przewodniczącą, Urszula Wantuła-Rakowska, prowadziła jak co roku uroczystość. Przedstawiła ona ciekawe informacje wraz z prezentacją wizualną o Słowenii – jednym z najmniejszych i najmłodszych państw w Europie, a kazanie wygłosiła diakon Urszula Śliwka w oparciu o tekst biblijny z Ew. Łukasza, który mówi o człowieku przygotowującym ucztę i zapraszającym na nią gości. Tradycyjnie konfirmandki czytały liturgię, a zespół wokalny Soli Deo Gloria przedstawił kilka pieśni ze Słowenii.

W uroczystości udział wzięli księża ewangelicy i wielu uczestników, którzy zapełnili salę parafialną. Następnie wszyscy obecni zostali zaproszeni na tradycyjny poczęstunek przygotowany według słoweńskich przepisów, gdzie w serdecznej atmosferze rozmawiano i degustowano potrawę z fasoli oraz roladę orzechową.

Nabożeństwa Światowego Dnia Modlitwy zbliżają ludzi różnych ras, tradycji wyznaniowych i kultur, a umacniając świadomość wspólnych modłów w intencji biednych i pokrzywdzonych, tworzą z uczestników tych spotkań na całym świecie jedną wielką rodzinę.

Lidia Szkaradnik



APOSTOŁOWIE SŁOWIAN

„Cześć Ci, Cyrylu, dzięki Ci Metody, wy, bracia święci, coście Krzyż Zbawienia u naszej polskiej strzechy i zagrody zatknęli z sercem pełnym zachwycenia. Za ich prośbami niech się Krzyż Twój, Panie, zwycięskim godłem całej Polski stanie [...]” – to słowa pieśni kultywującej zasługi tych dwóch apostołów Słowian. Przypominali o nich także Elżbieta i Andrzej Georgowie podczas ostatniego wykładu historycznego, jaki odbył się w Czytelnicy Katolickiej.

Jak się okazało, 14 lutego to nie tylko spopularyzowane dziś święto zakochanych (choć św. Walenty to patron osób chorych umysłowo), ale także święto świętych Cyryla i Metodego, patronów Europy. I akurat w ten dzień odbyło się pierwsze tegoroczne spotkanie państwa Georgów, dotyczące szlaku misji chrystianizacyjnej obu apostołów, dokładnie w 1150. rocznicę śmierci św. Cyryla, znanego też jako Konstantyn Filozof.

Na spotkaniu, pośród zgromadzonych słuchaczy, obecni byli: ks. proboszcz Wiesław Bajger, były ks. proboszcz Antoni Sapota oraz przewodniczący Ustronńskiego Stowa-

rzyszenia Ekumenicznego Łukasz Sitek. Po krótkim wstępie i przywitaniu przybyłych Andrzej Georg rozpoczął oprowadzanie po badanym wciąż szlaku chrystianizacji za pomocą slajdów.

Wykład nosił tytuł: „Aby i inne kraje, widząc to, mogły brać przykład (do nas upodabniały)” i o tym nawiązał w trakcie spotkania pan Andrzej wskazując, że w żywocie Konstantyna Filozofa, w którym zawarte jest poselstwo morawskie księcia Roścysława do cesarza Michała III, możemy przeczytać następującą prośbę: „[...] dla ludzi naszych, którzy wyrzekli się pogań-

stwa [...], nie mamy nauczyciela takiego, który by w naszym języku prawdziwą wiarę chrześcijańską wykladał, aby się i inne kraje, widząc to, do nas upodabniały. Poślij nam więc władco biskupa i nauczyciela takiego, od was bowiem zawsze się na wszystkie kraje dobre prawa rozchodzą.”

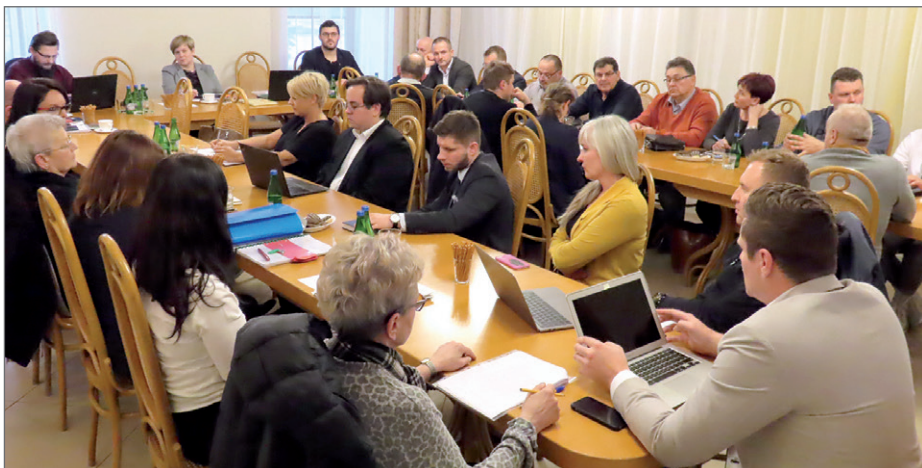
– Uważamy, że cytowany fragment dotyczy misji chrystianizacji świętych Cyryla i Metodego, która wyszła daleko poza Państwo Wielkomorawskie. Rzeczywisty jej zasięg sięgał części Kraju Wiślan, rejonu górnego biegu rzeki Wisły: okolic Ustronia, Wiślicy, Wiśły Małej i Wielkiej, Miedźnej, Lędzin, Oświęcimia, okolic Rybnika, Bytomia i Będzina aż do państwa pierwszych Piastów, czyli Piasta, Ziemowita, Leszka i Mieszka I – mówił Andrzej Georg.

W trakcie wykładu prelegenci przedstawiali, za pomocą zdjęć, miejsca, które znajdują się na szlaku świętych apostołów i kultywują tradycje cyrylo-metodiańskie. Są to głównie kościoły z patriarchalnym krzyżem.

– Zapoznajemy się z historią kościołów, na których wieżach jest patriarchalny krzyż, tzw. krzyż wschodni. Na Śląsku takich kościołów jest bardzo dużo. Być może na kolejne spotkanie będziemy wiedzieć już o nich więcej – mówił Georg.

Na koniec podróży szlakiem świętych o głos poprosił ks. Antoni Sapota, który pod wpływem rozmowy z jednym ze słuchaczy wykładu pozwolił sobie na krótkie omówienie genealogii genetycznej, czyli badania korzeni pochodzenia człowieka. Na podstawie takich właśnie badań okazało się, że Polacy są jedynym narodem głęboko zakorzenionym w terenach należących do Polski. Stąd też wielki, narodowy patriotyzm i przywiązanie do kraju.

Agnieszka Jarczyk



Komisja Budżetu i Przestrzegania Prawa obradowała w poszerzonym składzie. Fot. M. Niemiec

MIASTO TO TAKA DUŻA FIRMA

(cd. ze str. 7)

Polski, a gminy ościenne zaczynają mocno nad sobą pracować. Mówiliśmy o tym, jakie basen będzie generował koszty. Pełna zgoda, natomiast nie mówimy o tym, że ponad 220 tys. osób rocznie odwiedza Ustroń, a pieniądze, które tu zostawiają mogą być pomnożone przez każdą dodatkową dobę, gdy zechcą tu zostać dłużej. Często przeprowadzam test piątki, robię to w bardzo różnych środowiskach. Proszę wymienić 5 atrakcji za wyjątkiem knajp, z których nie wyjeżdżając z miasta można skorzystać w Ustroniu, gdy pada. Pytałem restauratorów, właścicieli różnych obiektów, taksówkarzy i jest ciężko. A chodzi o to, żeby turyści stąd nie wyjeżdżali, żeby mieli tu co robić przez jedną, dwie, trzy doby, bo każda doba to są dodatkowe pieniądze zostawione w Ustroniu. Nie strictly w budżecie miasta, ale w lokalu, w pensjonacie, w sklepie, na wyciągu, gdziekolwiek. Jest jeszcze jedna wartość dodana. Po udanym urlopie, nawet w razie niepogody, turysta ma motywację, żeby jeszcze raz przyjechać właśnie tutaj. Za chwilę u naszej konkurencji jednej, drugiej czy trzeciej powstaną takie wyjątkowe atrakcje turystyczne i wtedy będziemy się drapać po głowie, i zastanawiać, gdzie popełniliśmy błąd. Nie popełniamy grzechu zaniechania tak jak zrobili to niektóre uznane miejscowości turystyczne, dzisiaj przeceniane o połowę, gminy, które były tak dumne z ilości turystów, że osiadły na laurach i właśnie wszystko wyprzedają.

Poświęćmy ten rok na projekt. Tyle sugestii padło, jaki ma być ten basen, zrealizujemy ten krok, bo i tak musimy go zrobić. Jeśli część projektową zrealizujemy odrębnie od procesu budowlanego, to będzie mnóstwo czasu na to, żeby te wszystkie niuanse doprecyzować. Będziecie państwo mogli z architektami wypracować optymalny model, kształt, kolor i co tam jeszcze sobie wymyślicie. A potem, jak skarbnik powie, że miasto na to stać, będziemy budować. Zaktualizujecie wtedy biznesplan, bo oczywiście będzie trzeba to zrobić, ale w całej skali wydatków, to będzie czapka drobnych, w stosunku do całej inwestycji. A jak to dzisiaj zatrzymacie, parę groszy w budżecie zostanie, tylko że temat wróci jak bumerang i to ze zdwojoną siłą. W pobliskich miejscowościach buduje się hotele brandowe, ścieżki w koronach drzew, coś na kształt Energylandii, a jak się poprawią drogi, to wszyscy tam pojedą, a Ustroń zostanie w tyle, i jak to się dzieje w podobnych przypadkach, ceny nieruchomości w ciągu 10 lat spadną jak po równi pochyłej.

Architekt Jakub Nawrot

– Uznaliśmy, że robienie sześciu torów w basenie sportowym dla tego miasta to jest przesada, skończyliśmy na czterech torach, żeby zaoszczędzone pieniądze przeznaczyć na lustra wody w mniejszych basenach. Basen czterotorowy będzie miał powierzchnię lustra wody 260 m², basen rekreacyjny z leżankami, hydromasażem

i wodnym placem zabaw dla dzieci – 211 m², brodzik dla bardzo małych dzieci – 23 m². Uważamy, że nie należy przesadzać z lustrem wody, bo wtedy nakładają się kolejne wskaźniki i robią się koszty, a tego musieliśmy pilnować, bo budżet jest ciasny. Zaplanowana jest również zjeżdżalnia rurowa i do tego hamownia na 8,3 m². Dodatkowo powstanie zewnętrzny basen rekreacyjny, dzięki któremu cały kompleks zyska na atrakcyjności. Wyobraźmy sobie, że w pogodny dzień otwieramy ścianę i basen wewnętrzny z zewnętrznym tworzą jedną całość o powierzchni 140 m². Już jest gdzie się pobawić.

Pamiętajmy, że w dalszym ciągu potrzebne są analizy i badania geologiczne. Aktualna lokalizacja wyznaczona jest na terenie zalewowym, choć bez zakazu zabudowy. Może się okazać, że nie będzie uzasadnienia ekonomicznego dla budowy basenu w tym miejscu, że nakłady na budowę będą kosmiczne, co zmusi nas do szukania innej lokalizacji. Może się okazać, że na omawianym terenie koszty budowy przewyższą zakup działki w innym miejscu, ale to trzeba wiedzieć na pewno.

Radny Paweł Sztetek

– Państwo sobie tak rozmawiacie, a my nie mamy żadnego wglądu w dokumenty. Większość z nas po raz pierwszy jest radnymi i to, co państwo mówicie, nie do końca jest zrozumiałe. Czy ta inwestycja w ogóle ma być realizowana? W mojej opinii powinna powstać i nawet nie powinniśmy czegoś takiego rozważać, czy ma być. Po to były te poprzednie cztery lata przepracowane, żeby basen powstał. Za basenem opowiadają się mieszkańcy.

Radny Sławomir Haratyk

– Jesteśmy na posiedzeniu komisji budżetowej, więc naturalne jest, że rozmawiamy o budżecie, o finansach, musimy ustalić te ważne sprawy, ale jestem panu architektowi wdzięczny, że z jego ust po raz pierwszy padło słowo „dzieci”. Bardzo ważne jest to, o czym mówił pan prezes – koszty ofert dla turystów, ale miejmy na uwadze to, że najważniejsze są nasze dzieci. Parę dobrych lat pracowałem z dziećmi i idąc na to posiedzenie sam się napominałem, żeby nie myśleć w kategoriach, czy mnie się coś podoba, czy nie, ale żeby mieć na uwadze najmłodsze pokolenie. Żeby nie zapomnieć o tym, że za parę lat będziemy musieli naszym dzieciom odpowiedzieć na pytanie, dlaczego mamy mistrza świata w freedivingu, a one, żeby móc pójść w jego ślady, poprobować swoich sił czy choćby

(cd. na str. 13)



Radni mieli twardy orzech do zgryzienia.

Fot. M. Niemiec

10/2019/4/R



Willa Kolor

Ustroń, ul. Gałczyńskiego 2b

ZATRUDNI PANIE

NA STANOWISKACH:

- RECEPCJONISTKA
- KELNERKA
- SPRZĄTACZKA

Kontakt: tel. kom. 601464866
e-mail: pwkolor@op.pl



BAL NAD BALAMI, CZYLI DWÓJKA I GOŚCIE...

Od wielu lat, w jeden mroźny, zimowy wieczór, wszystkie drogi prowadzą do MDK „Prażakówka”. Tam bowiem odbywa się tradycyjny, doroczny Bal Rodzicielski ustroniejskiej „Dwójki”. Również w tym roku w gościnie progi „Prażakówki” zawitało ponad 150 gości, aby zabawić się w dobrym towarzystwie przy muzyce niezrównanego zespołu „Delta” Janusza Śliwki. Bal rozpoczął się o godz. 19:00. Na parkiecie zawirowało kilkadziesiąt par w takt walca wiedeńskiego ... no i zaczęło się ... samba, rumba, cha-cha, foxtrot, quickstep, rock and roll, tańce ludowe, weselne, disco polo ... a nawet tango argentyńskie, które tańczyło kilka najodważniejszych par. Były też tańce z dedykacją – jeden z nich zatańczyła para jubilatów tak pięknie, że nikt im nie przeszkodził – wszyscy podziwiali. Od zatańczenia się na śmierć uchronił balowników wspaniały bufet szwedzki, który pozwolił nacieszyć oczy gości - pięknem, a uraczyć ich kubki smakowe – smakiem serwowanych potraw. Absolutnym hitem balu była „kita z kapustą” serwowana przed północą przez balowych kucharzy – Krystiana i Adama. Tradycją stało się zadość, kiedy o poranku podano barszczyk. Był to niezapomniany wieczór, tego się nie da opisać, trzeba tam być.

I ja tam byłam, miód i wino piłam.

Wiem, że bale „Dwójki” są takie wspaniałe dzięki wielkiemu zaangażowaniu rodziców uczniów tej szkoły, jej pracowników oraz licznej rzeszy sponsorów. W imieniu organizatorów Balu dziękuję: rodzicom, nauczycielom i pracownikom szkoły oraz sponsorom. Było ich wielu, ale nie wszyscy wyrazili zgodę na publikację wizerunku, więc RODO nie pozwala ich tu wymienić. Jednakże lista i bez tego jest długa. Zatem do organizacji tego niezapomnianego wieczoru przyczynili się między innymi panie: Lenia Kubień, Dominika Zontek, Magdalena Kuczera, panowie: Kazimierz Heczko, Michał Kania, Krystian Łupieżowiec, firmy: Ustronianka Sp. z

o.o., Nadleśnictwo Ustroń, J.P.Pilch Sp. z o.o., Z.U.I. „Word” Agata Czudek, Z.P.H. Pilch Roman, med-lab Suchanek, Leśny Park Niespodzianek, „NuxPlanet” - studio projektowania, grafiki i reklamy, WISPOL Leszek Podzorski, PrescIT Radosław Poloczek, LASERWOOD Michał Habdas, Domino - sklepy jubilerskie, Przedsiębiorstwo Uzdrawiskowe „Ustroń”, „MOKATE” S.A., KUBALA – producent narzędzi budowlanych, TFP Sp. z o.o. Pralnia Przemysłowa Obsługa Hotelu, F.H.U. „PAMI” Jendrulek Barbara, hurtownie: Smakosz, Artchem, Mir-Max - Pielgrzymowice, Iglo - men Bielsko - Biała, Błażej Bielsko-Biała, Kamieniorz - Ustroń, Iglotex Bielsko-Biała, AGRI - Dębowiec, Langhamer - Ustroń, salony kosmetyczne i fryzjerskie: Salon Kosmetyczny Magdalena Szuba, Stacja Fitness, Ula Walczyńska - Stylizacja, Beauty Clinic Medycyna Estetyczna, Salon Fryzjerski „EWA”, hotele: Villa „Ustronianka” - Hajduszoboszło, Willa Koba, Willa pod Starą Skocznią, Mazowsze Medi SPA Sp. z o.o., restauracje: Etno-Chata „Topolej”, BaHus, Karczma „Jaszowianka”, Dolce Vita, Jaszowianka, Sushi Samuraj w Gemini Park w Bielsku-Białej, Pod Tulem, cukiernie: „U Janeczki” w Ustroniu, Delicje, Delicje Bistro Naleśnikarnia, „Bajka” w Ustroniu, a także Stadnina Koni Ochaby Sp. z o.o., Figle-Migle, TURLU TUTU - oryginalne akcesoria dla dzieci.

Uff, całe szczęście, że RODO nie pozwala wymienić wszystkich, bo zabrakłoby miejsca na łamach Gazety Ustroniejskiej. Jednakże dziękujemy wszystkim ludziom dobrego serca, bo dzięki darowiznom poczynionym przy okazji organizacji Balu Rada Rodziców będzie mogła sprawić, że uczniowie Klimatycznej Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jerzego Michejdy w Ustroniu będą spędzać czas w przyjaznej dziecku, pięknie wyposażonej bibliotece i czytelni szkolnej.

Do zobaczenia za rok w „Ostatki”. Ja będę...

Gość Balu

Ustronianka Róża Sitarska wydała kolejny tomik wierszy pt. „Różne wiersze Róży”. Śląska Róża (taki pseudonim ma poetka) kocha pisanie i nie chce, by jej twórczość wylądowała w szufladzie. Sama wydaje książeczki, a zaprzyjaźniony grafik opatruje je zdjęciami i zajmuje się stroną edytorską. Jej utwory skierowane są zarówno do dzieci - rymowane opowiadanki, fraszki ze świata zwierząt, ale i do dorosłych - satyryczne wierszki obyczajowe i refleksyjne liryki.

RZEKA JAK KOBIETA

Płynie i jest zawila
raz ciepła oraz miła
Zamyślona i szumiąca
w zakamarki zagłada bez końca

Wesoła bawi się z rybkami
stawia opór swoimi humorami
To znowu ulega miękkiej wodzie
i pławi się w swojej urodzie

Chowa się w ciemne strony cienia
lubi dobijać świat i zmieniać
Zaciekawiona patrzy i płynie
rozmarzona tańczy w głębinie

Pod mostem bawi się w chowanego
kocha perełki wyskakujące spod niego
coraz szybszym nurtem płynie
by się znaleźć w rozległej dolinie

Wieczorem przyjmuje kolor nocy
by świtem poranka nabrać mocy
z każdym dniem zamyślona
tuli kamienie w swoje ramiona

I taka jest nasza Wisłoka
mieniająca się kolorami tęczy - perełka





Prezes Michał Dąbrowski. Fot. M. Niemiec

(cd. ze str. 11)

wejść do wody, muszą dalej jeździć na basen poza Ustron. Muszą jeździć do okolicznych miejscowości, żeby popływać. Jako pedagog proszę, by mieć z tyłu głowy, oprócz tych wszystkich ważnych rzeczy, jak finansowanie, budżet, że kiedyś dzieci i młodzież z tego miasta zapytają nas, dlaczego nie mamy basenu. Ja to mówię tak poza sferą biznesu, że trzeba wziąć pod uwagę przede wszystkim nasze dzieci ustronskie, a skorzystają na tym również dzieci turystów.

Radny Artur Kluz

– Chcę się wypowiedzieć w podobnym tonie, jak mój przedmówca. Powodem, dla którego basen powinien powstać w tym, a nie w innym miejscu, są nasi mieszkańcy, a zwłaszcza dzieci. Po sąsiedztwie jest największa szkoła w mieście, chodzi do niej najwięcej naszych dzieci, niedaleko jest Szkoła Podstawowa nr 1, również duża szkoła, i w ten sposób zdecydowana większość dzieci miałaby basen w zasięgu spaceru, a dojazd z innych dzielnic byłby mniej kosztowny niż dowożenie dzieci z centrum i innych dzielnic na Polanę. Owszem zgadzam się z panem burmistrzem i przewodniczącym Osiedla Polana, ta druga lokalizacja też jest dobra, ale nie stricte dla basenu miejskiego, ale dla basenu komercyjnego pod to, co ma powstać na Czantorii, czyli ścieżkę w koronami drzew. Idealne miejsce na kompleks rekreacyjny, który nie powstanie od razu, ale tak jak mówił pan prezes, musimy patrzeć perspektywicznie, 15-20 lat do przodu. Zrobimy z Jaszowca atrakcję turystyczną, zrobimy plan zagospodarowania na Jaszowcu pod dużą inwestycję, połączmy góry wyciągami. Kiedy spółka Czantoria wybuduje ścieżkę koronami drzew, może wybudować kompleks, który będzie rozwijał tę dzielnicę. Natomiast uważam, że jeżeli chodzi o naszych mieszkańców, o basen miejski, to do tej pory wybrana lokalizacja jest najlepsza.

MIASTO TO TAKA DUŻA FIRMA

Radny Damian Ryszawy

– Bardzo się cieszę, że kolega Sławek myśli o przyszłości naszych dzieci. Musimy sprawić, aby nasze dzieci, kiedy dorosną chciały funkcjonować w naszym mieście, żeby miały co zaproponować również swoim dzieciom. Być może również ludzie majątni ze Śląska, których jest bardzo dużo, biorąc pod uwagę zmianę destynacji swojego miejsca zamieszkania być może wybiorą Ustron między innymi dlatego, że będzie tu taka atrakcja w postaci basenu. Będą tu mieszkać, wydawać pieniądze, płacić podatki. Jako przedsiębiorca patrzę na ten Ustron za 5, 10, 15 lat i nie wyobrażam sobie Ustronia bez basenu. To, co pan burmistrz powiedział na temat pływalni i drugiej inwestycji typu aquapark w Jaszowcu, to trzeba podkreślić, że nie mamy źródeł termalnych i nikt biznesowo nie wybuduje na Jaszowcu samego aquaparku, tylko powiąże go z hotelem, żeby hotel zarabiał, a basen będzie atrakcją dla gości hotelowych, w związku z czym nie możemy tego typu rozwiązania proponować naszym mieszkańcom. Od 11 lat prowadzę pensjonat i nie powiem, czy jest to pierwsza rzecz, o której mówią moi goście, gdy pytam, czego brakuje w Ustroniu, ale na pewno każdy wymienia basen. Potwierdzam to, co mówił, pan prezes, że w brzydką pogodę nie ma u nas co robić. Jak jest piękna pogoda, to Ustron jest super, ale przy niepogodzie atrakcji nie ma. Mówimy tutaj o kosztach bezpośrednich utrzymania basenu, ale trzeba na to spojrzeć szerzej, jak na inwestycję, która pociągnie za sobą dochody choćby z podatków od osób, które utrzymują się z turystyki. Wiem, że budżet jest trudny, jednak od lat prowadzę pensjonat, myślę, że z sukcesem, i czuję potrzebę rozwoju. Miasto to jest taka duża firma, która konkuruje z innymi miejscowościami i nie może zostać w tyle.

Radny Wincenty Janus

– Kiedy w 2010 roku zostałem przewodniczącym Zarządu Osiedla Hermanice cały czas pojawiały się pytania o basen. Ludzie pytali o ten stary basen, który do dzisiaj nie jest skończony i właściwie pozostała już

tylko ruina. I ten temat basenu miejskiego będzie się przewijał w pytaniach przez kolejnych 5, 10, 15 lat, jeśli nie zdecydujemy się na realizację tej inwestycji. Kiedy rozmawialiśmy z mieszkańcami jesienią, przed wyborami również pytali, czy będziemy budować basen i trzeba podjąć jakąś konkretną decyzję, bo to się będzie ciągnęło w nieskończoność. Pan burmistrz nadmienił o remoncie oczyszczalni ścieków, to bardzo ważny problem, ale ostatnio słyszałem, że Ministerstwo Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ma największy budżet ze wszystkich ministerstw – 18 miliardów zł, więc trzeba się postarać o dotację na oczyszczalnię, kanalizację, ocieplenia budynków.

Radna Jolanta Hazuka

– Mam zagwozdkę, musimy podjąć decyzję, czy basen budować, czy go nie budować. Czy budować go w tej lokalizacji, czy w innej i mieszkańcy nas za to ocenią. Musimy mierzyć siły na zamiary, bo każdy z nas ma na pewno inną wizję tego basenu, ktoś chciałby pięć zjeżdżań, sześć torów, kawiarnię i trybuny, ktoś inny chciałby pływalnię dla dzieci czy osób starszych. W założeniu miał to być basen śródmiejski, z którego skorzystają rodziny, kiedy będą w centrum, albo dzieci, gdy rodzice pójdą na zakupy czy do restauracji. Z Nierodzimia, Lipowca, Poniwca można będzie podjechać na rowerze. Jeśli będziemy wciąż szukać, wahać się, to ten basen nie powstanie ani za 5, ani za 10, ani za 15 lat. Wiem, że decyzja jest trudna i jak rozmawialiśmy w poprzedniej kadencji na temat basenu, to cały czas mówiliśmy, żeby się starać znaleźć takie finansowanie, żeby ono nie zakłócało budżetu. Cały czas zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że musimy robić drogi, oświetlenie, kanalizację, że czeka nas wielka inwestycja w postaci modernizacji oczyszczalni ścieków. Pytanie do prezesa spółki – czy jest nam pan w stanie znaleźć takie finansowanie, żeby nie obciążało naszego budżetu?

Musimy sobie zdawać sprawę z tego, że ta spółka już nas coś kosztowała, kolejne

(cd. na str. 16)



Radny Paweł Sztefek, przewodniczący Roman Zorychta, radny Sławomir Haratyk i radny Damian Ryszawy. Fot. M. Niemiec



KOMPOSTOWNIKI DLA MIESZKAŃCÓW USTRONIA

W marcu 2019 r. rusza program pilotażowy dotyczący redukcji bioodpadów w naszym mieście.

Program ma na celu propagowanie proekologicznej świadomości mieszkańców, aby w najprostszy sposób, poprzez kompostowanie odpadów zielonych oraz kuchennych uzyskać kompost. Kompostować można niemal wszystkie odpady organiczne, o ile nie zawierają toksycznych substancji. Wrzucamy także zwiędnięte rośliny jednoroczne, liście, cienkie gałązki, a także niezadrukowany papier (śniadaniowy, chusteczki, serwetki, tektura), słomę, siano, skorupki z jajek, fusy po kawie.

Miasto Ustron planuje zakup kompostowników o dwóch pojemnościach 300-400 litrów oraz 650-750 litrów. Dla działek o powierzchni do 500-600 m² sugeruje się wybrać mniejszy kompostownik, a powyżej 600 m² większy.

Po 5 latach prawidłowego użytkowania, kompostownik przejdzie na własność mieszkańca.

Warunkiem zakwalifikowania do Programu jest złożenie wniosku. Wzór wniosku dostępny będzie na stronie internetowej www.ustron.pl oraz w Urzędzie Miasta Ustron, w biurze podawczym (parter, pokój nr 2) od dnia 4.03.2019 r. O przyznaniu kompostownika decydować będzie kolejność złożenia wniosku!

Wnioski należy składać od 11.03.2019 do 15.03.2019 r. w godzinach od 7.30 do 15.30 w biurze podawczym, pok. nr 2 na parterze Urzędu Miasta Ustron.

Warunki udziału w Programie określone są w Zarządzeniu Burmistrza Miasta Ustron w sprawie przyjęcia programu udzielenia kompostowników dostępnego na stronie www.ustron.pl, bądź

bezpośrednio w Urzędzie Miasta, ul. Rynek 1, pok. 25 w Wydziale Środowiska i Rolnictwa.

Szczegóły dotyczące wniosków: Wydział Środowiska i Rolnictwa tel. (33) 857 93 13 (osoba do kontaktu Ireneusz Berek).

10/2019/5/R

TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO

w Ustroniu Spółka z o.o., ul. Rynek 4,
tel/fax 33 854 58 61

na podstawie Zarządzenia nr 4/2015

**ogłasza przetarg
ustny na sprzedaż lokalu mieszkalnego
położonego w Ustroniu przy ul. Chabrów 3/11
o pow. 35,90 m²**

Cena wywoławcza: 116 700,00 zł
(cena nie zawiera podatku VAT)

Wadium: 11 670,00 zł

Postąpienie w wysokości 1200 zł.

Lokal usytuowany jest na I piętrze w budynku wielomieszkaniowym, składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju. Do lokalu przynależą dwie piwnice o pow. łącznej 16,90 m². Działka gruntu objęta jest księgą wieczystą KW Nr BB1C/00049532/1, nieruchomość lokalowa ma urządzoną księgę wieczystą KW Nr BB1C/00078490/6.

Przetarg odbędzie się w dniu 20.03.2019 r. o godz. 12:00
w siedzibie TBS w Ustroniu Spółka z o.o. przy ul. Rynek 4.

Cena sprzedaży lokalu stanowi jego wylicytowaną kwotę. Cenę sprzedaży nabywca zobowiązany będzie uiścić najpóźniej w przeddzień zawarcia umowy sprzedaży.

Warunkami przystąpienia do przetargu są:

1. okazanie dowodu wpłaty wadium,
2. okazanie dowodu tożsamości,
3. złożenie oświadczenia o zapoznaniu się z Regulaminem sprzedaży lokali mieszkalnych (strona internetowa TBS www.tbs.ustron.pl, BIP Urząd Miasta Ustron).

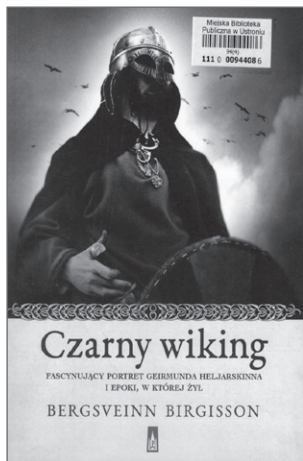
Wadium należy wpłacić przelewem na rachunek bankowy TBS w Ustroniu Spółka z o.o., w Banku Spółdzielczym w Ustroniu, **nr konta 60 8129 0004 2001 0026 1209 0002**.

Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Ustroniu Sp. z o.o. zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn. Lokal zostanie udostępniony do obejrzenia po wcześniejszym kontakcie telefonicznym: 33 854 58 61.

BIBLIOTEKA

POLECA:

Bergsveinn Birgisson - „Czarny wiking”

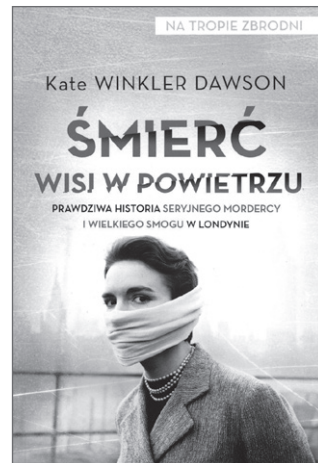


Opowieść o niezwykłym życiu i wędrówkach Geirmunda Heljarskina po północnych krainach Europy. Geirmund był synem norweskiego króla i kobiety pochodzącej z arktycznej Północy, który za swój nietypowy wygląd został przezwany „czarnym wikingiem”.

Autor nie ogranicza się jedynie do suchych faktów, a swoje zdanie popiera badaniami archeologicznymi, czy informacjami uzyskanymi od etnologów.

Kate Winkler Dawson - „Śmierć wisi w powietrzu”

W dniach od 5 do 9 grudnia 1952 roku smog, utworzony z powodu sytuacji pogodowej i wyemitowania do atmosfery gazów, pochodzących głównie z kominów mieszkań i fabryk oraz spaliny samochodowych, zabił w Londynie ok. 4 tys. osób. W ciągu kolejnych tygodni na ostrą niewydolność oddechową zmarło dalsze 8 tysięcy osób. W tym chaotycznym okresie pojawił się w mieście jednak kolejny morderca, który wykorzystał śmiertelność mgły jako pretekst do własnych zbrodni. Autorka połączyła w fabularyzowanej opowieści historie dwóch morderców: tego niewidzialnego pod postacią smogu i Johna Christie - seryjnego psychopaty grasującego w Londynie na początku lat 50.



Przy ustrońskim stole

Mniszek, czyli wiosenny chwast na talerzu

Na przedwiośniu, gdy tylko słońce wyjrzy i śnieg stopnieje, to pojawiają się pierwsze listki mniszka lekarskiego. Traktujemy je jako uciążliwe chwasty, które możemy spotkać na każdym kroku. Warto jednak wiedzieć, że w wielu regionach świata jest spożywany jako żywność, a od średniowiecza to ceniony surowiec zielarski. Mniszek oczyszcza organizm, reguluje pracę nerek i wątroby, pomaga w niestrawności, obniża poziom cukru we krwi, zmniejsza obrzęki, zapobiega kamicy nerkowej i ma jeszcze sporo innych zastosowań leczniczych.

Zastosowanie tego życiodajnego chwastu jest wielorakie:

1. Z kwiatów świeżych lub wysuszonych można zaparzać herbatę.

2. Popularny jest syrop z kwiatów mniszka. Po usunięciu zanieczyszczeń należy włożyć je do garnka, zalać wodą i gotować na małym ogniu ok. 15 minut. Potem odstawić na dobę w chłodne miejsce. Wywar odcedzić, dodać sok

z cytryny, cukier i gotować na małym ogniu, aż uzyska się konsystencję miodu. Przechowywać w słoikach w chłodnym miejscu. Najczęściej stosuje się go w leczeniu bólu gardła i kaszlu.

3. Sok z mniszka (białe mleczko) – pomaga w walce z kurczakami czy liszajem. Ma działanie gojące.

4. Karma dla gryzoni – kochają je króliki, świnki morskie i chomiki.

5. Ekologiczny nawóz do kwiatów lub innych roślin. Kilka mniszków z korzeniami umieszczamy w wiadrze, zalewamy gorącą wodą i przykrywamy. Za pół godziny precedzamy, chłodzimy i od razu można podlewać rośliny.

Mniszek może też stanowić składnik wiosennych zasobnych w witaminy sałatek, bo liście zawierają sporo minerałów i witaminy A, B, C, D, z czego zawartość witaminy A jest wyższa niż w marchewkach. Zblanszowane liście mniszka mogą też być nadzieniem do pierogów czy naleśników.

Oczyszczającą kurację mniszkiem lekarskim można przeprowadzić, np. pijąc sok wyciśnięty z posiekanych liści rośliny lub przygotowując odżywczą salatkę. Oto przykładowy przepis: do młodych liści można dodać rzęuchę, szczypiorek, rzodkiewkę, czy kielki różnych warzyw, ugotowane jajko, żółty ser i doprawić do smaku oliwą, jogurtem, czy ziołami. Aby zmniejszyć gorzkawy smak listków wystarczy blanszować je we wrzątku lub moczyć w zimnej osolonej wodzie (przez ok. 30 min). Smacznego! **Lidia Szkaradnik**

W dawnym USTRONIU

Z okazji przypadającego w tym tygodniu Dnia Kobiet prezentuję zdjęcie z albumu rodziny Lipusów i Hławiczków, który przed kilku laty udostępniono naszemu Muzeum do zeskanowania. Fotografia została wykonana w 1927 r. w Szkole Wydziałowej (średniej) w Cieszynie podczas zajęć przybliżających arkana nauki gotowania

i pieczenia. Warto zwrócić uwagę na stroje dziewcząt, uszyte specjalnie dla potrzeb tych zajęć, zwłaszcza fartuszeki z szalenie modnym wówczas obniżonym stanem oraz obowiązkowe jedwabne pończochy, które były nie do zdarcia i nawet kilka par, profesjonalnie zacerowanych, zachowało się w naszych zbiorach. W latach międzywojennych przykładano wielką wagę do profesjonalnego przygotowania panien do objęcia ról żon i matek. Na prace ręczne przeznaczano znacznie więcej godzin niż dziś, ich program był wszechstronny, a przygotowanie fachowe, owocujące w przyszłości realnymi umiejętnościami. W Cieszynie prym wiodła wówczas w tej dziedzinie Szkoła Gospodarstwa Domowego, prowadzona przez siostry Boromeuszki. Na zdjęciu, jako druga z prawej strony, nauki pobiera Anna Lipusówna. **Alicja Michalek**



MIASTO TO TAKA DUŻA FIRMA

(cd. ze str. 13)

koncepty będą nas kosztowały jeszcze więcej. Może się okazać, że te nasze zabawy w szukanie lokalizacji, sprowadzą się do tego, że wrócimy do pierwotnej koncepcji i będziemy o 100 tysięcy albo i więcej biedniejsi. Jeżeli zaś podejmemy decyzję, że pozostajemy przy obecnej lokalizacji, a badania geologiczne wykluczą ten teren, będziemy mieć sprawę jasną i możemy wtedy próbować sprzedać nasz teren, zamienić, zrobić z nim cokolwiek. Musimy się liczyć z tym, że mieszkańcy nas spytają, czy fajnie się bawić za cudze pieniądze. Pobawiliście się, a my mielibyśmy za to drogę, kanalizację. Jak będziemy się tak bawić, to nie będzie ani drogi, ani kanalizacji, ani basenu.

Radny Piotr Roman

– Kiedy byłem młody, jeździłem na basen na rowerze, chciałem, żeby mój wnuk mógł zrobić to samo. Pracując w radzie rodziców w szkole w Lipowcu, jeden jedyny raz zawieźliśmy uczniów na basen do Skoczowa, ale koszt był ogromny. Nie basenu, ale transportu. Dzisiaj ustroniacy cały czas te koszty ponoszą zawożąc dzieci do Cisownicy, do Skoczowa, do Cieszyna. Dlaczego nie mogą skorzystać z basenu u nas?

Przewodniczący Rady Miasta Ustronia Marcin Janik

– Na pewno dzisiejsze spotkanie wiele dobrego przyniosło. Dużo się dowiedzieliśmy, mogliśmy poznać różne stanowiska i nie ulega wątpliwości, że wszyscy chcemy, by w Ustroniu powstał basen. Jest problem z koncepcją, ze strategią. Dobrze, gdyby powstały realne propozycje, żebyśmy mogli nad czymś konkretnie debatować, czy basen może być trochę tańszy albo droższy, gdyby miał bardziej charakter komercyjny, ale wówczas przynosiłby większe wpływy. Jak już było wspomniane, jest w tym gronie wiele nowych osób i też każdy z nas ma inny punkt widzenia. Ja na przykład jestem ostrożny, ktoś inny, np. pan Damian Ryszawy jest bardziej skłonny zaryzykować, byłby skłonny wziąć większy kredyt i zaryzykować. Ja bym to tak widział, żeby rok 2019, w którym byśmy szukali tych koncepcji, przygotowywali strategię, ale byśmy obserwowali budżet i na koniec 2019 roku, całkiem to możliwe jest, że pani skarbnik nam powie, że jest super. No może nie super, ale na tyle spokojnie,

że to jest ten moment, w którym możemy przystępować do realizacji.

Adriana Kwapisz-Pietrzyk, radna kadencji 2014-2018

– Toczyły się tu różne dyskusje i rozmowy, ale brakuje mi zasadniczej informacji, dlatego chciałam zauważyć, że wybór tej konkretnej lokalizacji to nie jakaś fanaberia bylewej rady miasta czy osób, które się zastanawiały nad budową tego basenu. Wynika ona z analizy terenów, które są w zasobach gminy. Z tej analizy jednoznacznie wynika, że nie posiadamy terenów, które moglibyśmy zagospodarować na tego typu inwestycje. Drugim argumentem był istniejący tam plan zagospodarowania miasta i to on jest podstawą do opracowywania jakiegokolwiek koncepcji. Bo na jakiej podstawie pan architekt ma zaproponować koncepcję budowy basenu na Jaszowcu, skoro tam nie ma planu zagospodarowania? Czy to będzie wizja kosmiczna, czy ona się sprawdzi, czy ten plan, który mógłby być tam uchwalony będzie uwzględniał tą koncepcję? Nie mamy żadnej gwarancji, może się to wręcz okazać później i tak niemożliwe. A koszty kolejnych analiz będą się niestety pojawiały. Obwarowania planu zagospodarowania narzucają skalę i możliwość wykonania jakiegokolwiek inwestycji. Myślę, że to, co zostało zaproponowane w jakiś sposób spełnia różnorodność tych funkcji i jest gwarancją, że z obiektu będą korzystać nie tylko nasze dzieci, ale też dzieci naszych turystów. Jeszcze raz podkreślam, to był jedyny miejski teren, po drugie jedyny posiadający plan zagospodarowania, dopuszczający tego typu funkcje.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Poniwiec Sławomir Zwardon

– Pozwoliłem sobie przejść całe osiedle, rozmawiałem z prawie setką osób i muszę powiedzieć, że nie ma jednoznacznej zgody, co do basenu. Są za to wielkie obawy, że jeśli inwestycja będzie realizowana, to na Poniwcu już nic się nie będzie działo. Ale mimo tego i mimo, że na Poniwcu mamy basen i kryty, i otwarty, jesteśmy za.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Lipowiec Małgorzata Kunc

– U mnie również były podzielone zdania, jedni chcą basenu, drudzy nie, inni później, ale tak jak pan radny powiedział, chodzi o nasze dzieci. Ja mam trójkę, wszystkie umieją pływać, jednak nie nauczyły się w Ustroniu, musiały o to zadbać gdzie

indziej. Pływanie, tak jak i inne dyscypliny, jest niezaprzeczalnie korzystne dla rozwoju młodego człowieka. Moje dzieci uprawiają różne sporty, ale nie ma dla nich miejsca na terenie naszego miasta.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Zawodzie Barbara Staniek-Siekierka

– Nasze posiedzenie odbyło się w poszerzonym składzie, bo obecni byli też mieszkańcy, a opinia była jednogłówna, że owszem, basen jest w Ustroniu potrzebny, ale nie jako proponowany kompleks basenowo-rekreacyjny z zapleczem, ale taki, z którego korzystać będą dzieci i szkoły, żeby nasze dzieci nie musiały wyjeżdżać z miasta, żeby mogły się uczyć pływać i uczestniczyć w lekcjach na basenie przyшкоlnym.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Polana Roman Zorychta

– Myśmy już dawno postulowali, żeby zrobić solidną analizę ekonomiczną odnośnie lokalizacji. Lokalizacja w Polanie wydawała nam się bardzo mądra. Nie wiem, czy państwo zauważyliście, otoczenie wyciągu Czantoria jeszcze funkcjonuje, natomiast obiekty trochę dalej położone, np. dawny hotel „Tropicana”, hotel „Groń” to jest dzisiaj jedno wielkie śmietnisko po gościach zza wschodniej granicy. To będzie powolutku upadało, wystarczy, że się z tym nic nie będzie robiło. Dlatego prosiłbym o analizę ekonomiczną dla lokalizacji basenu w Polanie, ale nie została zrobiona, dlatego ja dzisiaj nie odpowiem, w którym miejscu powinien być basen. Że będzie przynosił straty, to jest oczywiste, ja się na inżynierii finansowej nie znam, ale wiem, że lokalizacja może sprawić, że nie będziemy dopłacać do basenu miliona zł, jak to robi Skoczów, tylko 200 tys., a to jest poważna różnica.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Nierodzim Wit Kozub

– Ciężko było nam się odnieść do tematu, ponieważ nie dostaliśmy wyczerpujących materiałów. Mamy taką wiedzę, jaką mieliśmy w poprzedniej kadencji. Na tej podstawie mogę powiedzieć, że zaproponowana lokalizacja jest naszym zdaniem optymalna, biorąc pod uwagę fakt dojazdu dzieci ze szkoły w Nierodzimiu, jak i możliwości korzystania z obiektu basenowego przez mieszkańców. Trudno mi się odnieść do propozycji budowy basenu w Jaszowcu, bo to jest tylko fakt medialny. Zgodzę się z przedmówcami, że jeżeli miałby to być obiekt komercyjny, to mogłby powstać w Jaszowcu czy Polanie, ale basen miejski powinien być w centrum. **Monika Niemiec**





AMATORSKA LIGA SIATKÓWKI

Kolejna edycja ligi dobiegła końca. Zanim przedstawimy wyniki sportowe rozgrywek, kilka spostrzeżeń o naszej lidze.

Jako organizatorów cieszy nas fakt ciągłego podnoszenia poziomu naszej ligi. Jest to opinia nie tylko nasza, ale też wielu obserwatorów. Zespoły bardzo angażują się w przygotowaniach oraz w trakcie rozgrywanych spotkań.

Dużą satysfakcję odczuwamy też patrząc na coraz liczniejszą grupę osób zasiadających na trybunach, są to w większości rodziny i przyjaciele zawodników grających, ale też można było spotkać fanów siatkówki, którzy przyszli pooglą-

dać ciekawe mecze.

Runda finałowa, jak przystało na finał, była bardzo emocjonująca już od pierwszego meczu, w którym spotkały się Młode Wilki z Bad Boysami, w walce o dziewiąte miejsce. Po rozegraniu trzech spotkań lepszym okazał się zespół Młode Wilki. O siódme miejsce spotkały się zespoły z Lipowca. Drużyna A bez swojego kapitana pokonała młodszych kolegów z OSP. O piąte miejsce grała Kasa Chorych, drużyna byłego mistrza naszej ligi, która wzięła rewanż za porażkę w czasie rundy zasadniczej i pokonała zespół Teraz. My. Bardzo emocjonujący był mecz o miej-

sce trzecie, w którym spotkały się zespół z Istebnej i mistrz poprzedniej edycji, zespół z Rudzicy. Ostatecznie lepszym okazał się zespół z Istebnej wygrywając 3:2. Takim samym wynikiem zakończył się mecz o pierwsze miejsce pomiędzy zespołami z Wisły i Husarii. Po wygraniu dwóch pierwszych setów przez Wiślaków zaczęły się emocje, bo ostro do roboty wzięli się zawodnicy Husarii i kiedy wydawało się, że rozpędzeni zakończą zwycięsko potyczkę, kilka błędów wynikających z emocji spowodowało, że to Wisła zdobyła ostatnie punkty i została nowym mistrzem naszej ligi. **Bogdan Koziół**



NIELEGALNE SKŁADOWISKO

19 lutego br. strażnicy miejscy dostali anonimową informację o nielegalnym składowaniu opon samochodowych na prywatnym terenie. Opony te były częściowo zasypane gruzem. Właściciel najprawdopodobniej nie chciał oddać ich do utylizacji ze względu na wysokie koszty. Po sporządzeniu notatki sprawa została przekazana do policji oraz do

Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Ustron, który z kolei dokumentację przesłał do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Urzędnicy miejscy czekają w tej chwili na odpowiedź ze strony wojewódzkiego inspektoratu.

Zgodnie z art. 25 Ustawy o odpadach „magazynowanie odpadów odbywa się zgodnie z wymaganiami w zakresie ochro-

ny środowiska oraz bezpieczeństwa życia i zdrowia ludzi, w szczególności w sposób uwzględniający właściwości chemiczne i fizyczne odpadów, w tym stan skupienia, oraz zagrożenia, które mogą powodować te odpady” i dalej: „Posiadacz odpadów obowiązany jest do uzyskania zezwolenia na zbieranie odpadów lub zezwolenia na przetwarzanie odpadów, pozwolenia na wytwarzanie odpadów uwzględniającego zbieranie lub przetwarzanie odpadów lub pozwolenia zintegrowanego uwzględniającego zbieranie lub przetwarzanie odpadów, prowadzący magazynowanie odpadów lub zarządzający składowiskiem odpadów jest obowiązany do prowadzenia wizyjnego systemu kontroli miejsca magazynowania lub składowania odpadów.”

W przypadku gdy składowanie i magazynowanie odpadów, w tym przypadku opon, dzieje się w miejscu do tego nie przeznaczonym, osoba odpowiedzialna za ten czyn powinna jak najszybciej uprzątnąć teren, w przypadku nie usunięcia odpadów „wójt, burmistrz lub prezydent miasta, w drodze decyzji wydawanej z urzędu, nakazuje posiadaczowi odpadów usunięcie odpadów z miejsca nie przeznaczonego do ich składowania lub magazynowania [...]”

Ze wstępnych ustaleń wynika, że właściciel opon zobowiązał się do uprzątnięcia terenu. **Agnieszka Jarczyk**



Te wspaniałe kobiety w ryczących maszynach... Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, (33)854-22-57. www.komandor.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustron, ul. Rynek 3. (33)444-60-40.

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe - kartony, węgiel groszek workowany. (33)854-47-10.

MOUNTAIN-MED - profesjonalny masaż medyczny, taping, fizykoterapia, stacjonarnie i u pacjenta. Ustron, ul. Turytyczna 6. 535-387-898.

Tani wywóz fekalii, usługi beczkowitzem. 516-233-242, 511-482-407, www.wywoz-szamba24.pl.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

AMBACAR-BIS Skoczów, używane części do samochodów osobowych. 733-913-181. 505-634-557.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. Tania! 666-989-914.

Spawanie plastików, Ustron, ul. Obrzeźna 9. 501-444-534.

Mieszkanie sprzedam nowe, 2 pokoje 43m², Polana. 693-501-005.

Dwór Skibówki, Zbójnicka Chata - Równica, przyjmą pracowników - kuchnia, bufet, na stałe oraz weekendy. 602 218 918.

Wydzierżawię lub kupię garaż w okolicach osiedla Leśny Zakątek w Hermanicach. (32) 254-24-50, 507-431-710.

Sprzedam 4 koła 15", letnie, felgi na 5 śrub. Cena za wszystko łącznie 150 zł. (33) 854-46-14.

DYŻURY APTEK

7-8.03	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
9-10.03	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 854-24-59
11-12.03	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
13-14.03	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 854-14-73
15-16.03	Rumiankowa	ul. Skoczowska 76	tel. 300-30-40
17-18.03	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76

Dyżur w godzinach 8.00-22.00.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 7.03-10.03 Warsztaty „Zakrecony patchwork”, CSW „Gwarek”, ul. Wczasowa 49
- 7.03. 17.00 Wykład UTW adwokata Krzysztofa Zagóry na temat „Spadki i nie tylko, czyli jak uporządkować swoje sprawy”, Muzeum Ustrońskie
- 8.03 17.00 Spotkanie z Barbarą i Benedyktem Siekierkami pt. „Czarnomorska mozaika”, Zbiory Marii Skalickiej
- 12.03 18.00 USTA - Komedia „Ściana”, MDK „Prażakówka”
- 13.03 10.00 Występ laureatów Przeglądu Amatorskich Zespołów Teatralnych, MDK „Prażakówka”
- 14.03 18.00 USTA - Komedia „Za lepsze czasy”, MDK „Prażakówka”
- 15.03 18.00 USTA - Komedia „Cudowna terapia”, MDK „Prażakówka”
- 15.05. 17.00 Spotkanie Gromady Górali na Śląsku Cieszyńskim i otwarcie wystawy poświęconej Janowi Sztefkowi, Zbiory Marii Skalickiej
- 26.03. 14.00 XIV Miejski Turniej Szachowy o Indywidualne Mistrzostwo Ustronia, MDK „Prażakówka”

USTRONSKA

10 lat temu - 12.03.2009 r.

NA STYKU KULTUR

Po raz pierwszy miasto Ustron prezentowane było na XV Międzynarodowych Targach Turystycznych „Na Styku Kultur” w Łodzi, które trwały od 27 lutego do 1 marca. (...) Miasto Ustron prezentowane było na stoisku pn. „Beskidzka 5”. Oprócz produktów turystycznych Ustronia, swoje oferty prezentowali przedstawiciele pozostałych miejscowości, należących do Beskidzkiej 5, jak Brenna, Istebna, Szczyrk i Wisła. Targi przede wszystkim odwiedzali mieszkańcy Łodzi i nasze stoisko cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem.

* * *

MODELE ROLNICZE

Hobby Mateusza Macury, ucznia Gimnazjum nr 2, to modele maszyn rolniczych. Wykonuje je w skali 1:24. Wykonywanie modeli jest pracochłonne, choć jak twierdzi modelarz, jak się człowiek zmobilizuje, tydzień wystarczy. (...) Do tej pory w dorobku modelarza jest 15 maszyn i traktor. Jego modele zdobyły już nagrody. Chcąc zająć się modelarstwem M. Macura podpowiada, że wśród maszyn rolniczych najprościej zrobić model przyczepy. Wymarzony zawód modelarza powinien być związany z maszynami rolniczymi. – Są jeszcze dwa miesiące czasu na wybór szkoły, więc spokojnie się zastanawiam, do której pójść – twierdzi M. Macura. – Chciałbym zostać mechanikiem maszyn rolniczych. Oczywiście współczesne maszyny rolnicze mają więcej wspólnego z komputerem niż dokręcaniem śrubek, ale jak twierdzi modelarz, nadąża za tym.

* * *

WYSOKIE SKAKANIE

5 marca w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 5 w Lipowcu odbyły się II Halowe Mistrzostwa Ustronia w skoku o tyczce. Co prawda salę w Lipowcu trudno nazwać halą, może więc mistrzostwa salowe, lub wręcz salonowe. Żarty żartami, ale o tyczce skakano i to z powodzeniem. Przybyło sporo publiczności, głównie rodziców startujących. Zaczęli najmłodsi, trenujący pod okiem Magdaleny Kubali. Dzieci popisywały się niezłą techniką. – Niesamowite wyniki – twierdzi M. Kubala. – Najlepszy wynik w Polsce w swojej kategorii uzyskała Paulina Lederer, Michał Gomola trenuje zaledwie miesiąc, a Monika Cyganek i Natalia Krysta ustanowiły rekordy życiowe.

Wybrała: (Isz)

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**
881-40-40-50



10/2019/6/R

SKLEP U PAKUŁKI

Ustroń Hermanice ul. Skoczowska 23
tel. 33 854 47 10, ZAPRASZAMY



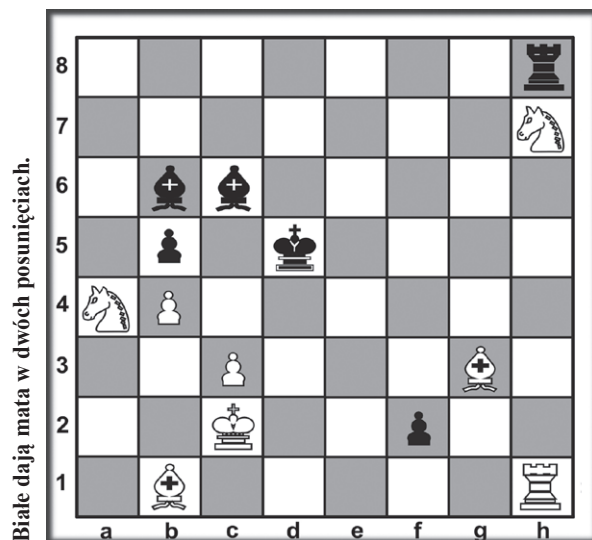
Nie taki dawny Ustroń, 2005 r.

Fot. M. Niemiec

KĄCIK SZACHOWY

**POD PATRONATEM
AKADEMII SZACHOWEJ**

MOKATE
A Family Business



Białe dają mat w dwóch posunięciach.

W. Suchta

REKORDOWY NAMYSŁ

Rekord czasu do namysłu nad jednym posunięciem, oczywiście po wprowadzeniu kontroli czasu w partiach turniejowych, należy chyba do Jefima Bogolubowa, jednego z czołowych szachistów świata w latach dwudziestych ubiegłego wieku. Na turnieju berlińskim w 1928 r. w partii ze Steinerem, nad swoim 24. posunięciem myślał równo 2 godziny i... podstawił tym posunięciem figurę!

BITE REMIS

Nie miał kłopotów językowych jeden z naszych reprezentantów, biorący udział (dość dawno) w jednym z turniejów w byłym NRD. – Remis, bitte? Zaproponował naszemu bohaterowi jego przeciwnik za szachownicą. – Jasne, że bite remis! Zgodził się Polak, wyciągając do przeciwnika rękę z akceptacją.

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) smykalka do czegoś, 8) najdłuższy równoleżnik, 9) z trutniami i pszczołami, 10) owcza zagroda, 12) pobrzękują w portfelu, 14) sypki materiał budowlany, 15) czerwone na kobiecej szyi, 16) do pstrykania fotek, 19) przyjmuje pacjentów, 22) przybysz spoza, 23) dawna miara piwa, 24) amerykański stan z rzeką Jukon.

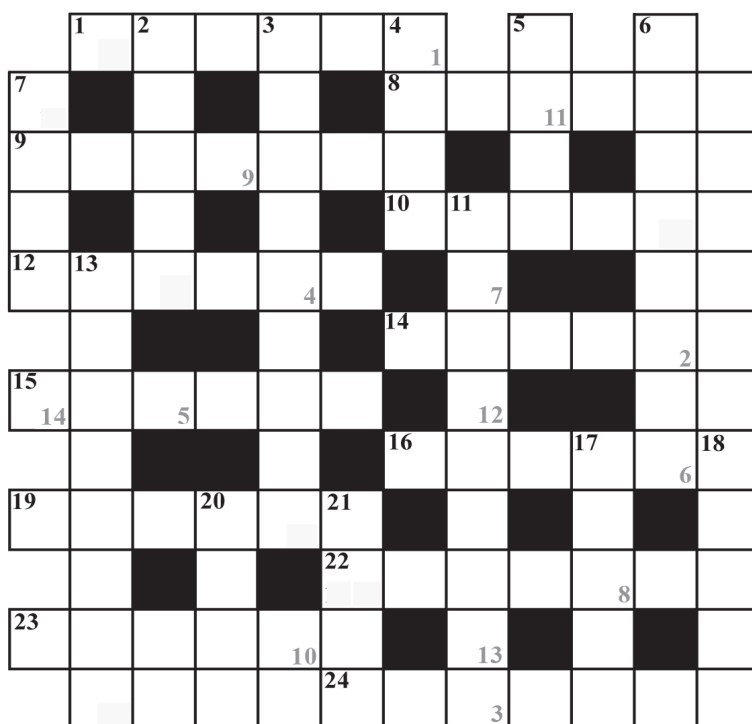
PIONOWO: 2) pierwiastek chemiczny, 3) gatunek sera, 4) maszyna w tartaku, 5) żrąca ciecz, 6) sklep z szeroką ofertą wina, 7) informacje zaśmiejające Internet, 11) letnie lub zimowe igrzyska, 13) przeciwnicy polityczni, 17) plac przed ustrońskim ratuszem, 18) na niej wiję się chmiel, 20) wypełniają parkingi, 21) autor powieści „Nana”.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 15 marca.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 8

WIOSNA W LUTYM

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: *** Irena Kochanek** z Ustronia, ul. Skoczowska. Zapraszamy do redakcji.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustrońskiej.



ZIMOWA LIGA - VI EDYCJA

VI Edycja Zimowej Ligi organizowana przez nasz klub dobiegła końca, serdecznie dziękujemy wszystkim drużynom, trenerom, rodzicom i opiekunom za uczestnictwo oraz mile spędzony czas.



Rozgrywki toczyły się w trzech kategoriach wiekowych U-8, U-10, U-12.

W Grupie U-8, czyli w najmłodszej kategorii wiekowej, nie było przegranych, wszyscy uczestnicy dzielnie rywalizowali i grali. Emocje również towarzyszyły rodzicom i opiekunom na trybunach, a na koniec zmagania każdy z zawodników został udekorowany złotym medalem.

Grupa U-10:

1. Football Project Jasienica (87 punktów)
 2. MPK Górki Brenna (76 punktów)
 3. KS Kuźnia Ustroń I (70 punktów)
 4. KS Kuźnia Ustroń II (59 punktów)
 5. Cukrownik Chybie (39 punktów)
 6. Wiślańskie Orły 17 punktów
- Najlepszy bramkarz: Tymoteusz Czajka – Football Project Jasienica
Najlepszy zawodnik: Andrzej Czyż – KS Kuźnia Ustroń
Król strzelców: Mateusz Rubas – KS Kuźnia Ustroń

Grupa U-12:

1. KS Kuźnia Ustroń I (71 punktów)
 2. Rekord Bielsko-Biała (61 punktów)
 3. Wiślańskie Orły (57 punktów)
 4. KS Kuźnia Ustroń II (37 punktów)
 5. MPK Brenna Górki (16 punktów)
- Najlepszy bramkarz: Łukasz Cieślak – KS Kuźnia Ustroń
Najlepszy zawodnik: Mikołaj Peplowski – Wiślańskie Orły
Król strzelców: Dawid Pilch – KS Kuźnia Ustroń

Checielibyśmy podziękować pani Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 Magdalenie Herzyk, jak również Wydziałowi PKT Urzędu Miasta za współfinansowanie zakupu pucharów.

Mateusz Żebrowski
trener koordynator
KS Kuźnia Ustroń

ŚWIATOWY KAJTO

Czekaliśmy na tak wspaniałą wiadomość - Kajetan Kajetanowicz, pilotowany przez Macieja Szczepaniaka, przystąpi do rywalizacji w pełnym sezonie WRC2. Załoga LOTOS Rally Team przesiądzie się do nowego samochodu klasy R5 - Volkswagena Polo GTI. Rajdowe Mistrzostwa Świata to cykl oglądany przez blisko 850 milionów widzów na całym świecie, a liczba ta stale rośnie. W tegorocznym kalendarzu znalazło się 14 rund organizowanych na czterech kontynentach, z których dwie (Monte Carlo i Szwecja) zostały już rozegrane. Z pozostałych Kajetanowicz wybierze siedem, w których rywalizować będzie o punkty w WRC2. Zgodnie z regulaminem, w końcowej klasyfikacji kategorii pod uwagę bierze się sześć najlepszych wyników. Pierwszym startem duetu Kajetanowicz/Szczepaniak będzie marcowy Rajd Korsyki (28-31.03).

Przed wyruszeniem w wielki świat Kajto wpadł na pączki do kawiarni kolegi rajdowego Marcina Szei.



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), napółpiętrze. Tel. **33 854-34-67**, e-mail: gazeta@ustron.pl/Nakład: 1200 egzemplarzy/ Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl>/Zastrzegamy sobie prawo prerogatywowania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto: 4.03.2019 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 11.03.2019 r.

Punkty sprzedają gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowice, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecznicy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.